

PROTOKÓŁ Nr XXXVI/17
z obrad XXXVI sesji
Rady Miejskiej w Pyrzycach
z dnia 25 MAJA 2017 r.

godzina rozpoczęcia - 13:00;
godzina zakończenia - 17:07;

Do punktu 1 porządku
Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Otworzył obrady XXXVI sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach zwołanej na dzień 25 MAJA 2017 r. godz. 13:00.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że na 15-stu radnych, obecnych jest 14., nieobecna Radna Roksana Herman - Dziubek, co stanowi kworum do podejmowania prawomocnych uchwał.

Na początku głos chciała zabrać Pani Burmistrz.

- Lista obecności radnych stanowi zał. Nr 1 do protokołu;
- Lista obecności sołtysów stanowi zał. Nr 2 do protokołu;
- Lista obecności dyrektorów szkół i przedszkoli stanowi zał. Nr 3 do protokołu;
- Lista obecności dyrektorów spółek i jednostek stanowi zał. Nr 4 do protokołu;
- Lista obecności zaproszonych gości stanowi zał. Nr 5 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Chciałabym poprosić do siebie Oskara Wiśniewskiego, który jest tutaj obecny. Oskar otrzymał nagrodę sportową Gminy Pyrzyce, nagrody wręczaliśmy na naszych ostatnich Dniach Olimpijczyka, ale Oskar z uwagi na swoją naukę w Szczecinie nie mógł być obecny. Dzisiaj chciałabym uroczyście wręczyć Oskarowi nagrodę sportową, którą otrzymał. Oskar jest zawodnikiem Klubu Karate Kamikadze, który zajął V miejsce w kumite indywidualne seniorów podczas Mistrzostw Świata w Dublinie w Irlandii. Także wielkie brawa. Nagrody sportowe są przyznawane indywidualnie lub grupowo za tego typu osiągnięcia. Oskar gratuluję, życzymy Ci dalszych sukcesów, wierzymy, cieszymy się, jesteś naszą dumą tak jak wszyscy sportowcy i wszystkiego najlepszego, dużo radości, spełnienia marzeń i wszystkiego, co sobie życzysz. Jeszcze raz wszystkiego najlepszego.

Oskar Wiśniewski - Chciałbym podziękować w imieniu swoim, a także Klubu, bo wsparcie gminy jest bardzo miłe. Nasz Klub działa nie tylko w Gminie Pyrzyce, ale też w innych rejonach, ale wsparcie z tego rejonu z Gminy Pyrzyce jest bardzo dobre, dużo nagród, dużo podziękowań, to jest dla sportowca radość. Radość pojawia się kiedy wchodzimy na podium i mamy ten medal, sukces i radość jest też wtedy, gdy ktoś nam dziękuje, a mało jest gmin, które potrafią to docenić.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Chciałabym poprosić do siebie Panią Lucynę Wilgocką byłą Sołtys Rzepnowa. Pani Lucyna chciałaby Państwu przekazać informację.

Była Sołtys Rzepnowa - Lucyna Wilgocka - Zrezygnowałam z pełnienia funkcji sołtysa w Rzepnowie i chcę wszystkim serdecznie podziękować za współpracę. Chcę powiedzieć, że zmusiła mnie sprawa osobista, nie odchodzę tak sobie, tylko zmusiła mnie sprawa osobista. Jak spoglądam na tą ścianę z portretami, to oprócz pierwszego portretu, z wszystkimi pracowałam to jest już 27 lat. Upłynęło już trochę czasu i jak wspominam, to na początku było aż 28 radnych, był trochę chaos, ale są dobre wspomnienia. Także wszystkim, z którymi pracowałam dziękuję serdecznie, a obecną Radę chcę zaprosić na mały poczęstunek do naszej sali piętro niżej. Także dziękuję wszystkim serdecznie.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Dziękujemy i cieszę się, że Państwo tak zareagowaliście. Już wielokrotnie Pani Sołtys dziękowałam za pracę, bo tak jak powiedziała 27 lat to jest naprawdę długi czas pracy na rzecz społeczności lokalnej i myślę, że mieszkańcy Rzepnowa są bardzo wdzięczni, że mieli takiego Sołtysa, który całym swoim sercem, zaangażowaniem, zawsze z nimi. Poza byciem Sołtysem Pani Lucyna prowadziła również Zespół Jaworek, Spółdzielnię Socjalną „Pod Kasztanami”, także wiele działań społecznych, Pieśni Maryjne, które odbywały się w Rzepnowie. To są naprawdę wspaniałe działania, w większości społeczne i zyczylibyśmy sobie, żeby większość mieszkańców to doceniała i w taki sposób pracowała, bo to naprawdę jest ciężka praca. Jeszcze raz Pani Lucyno od siebie bardzo Pani serdecznie dziękuję i życzę dużo zdrowia, żeby Pani nie zapomniała o nas, była, zapraszamy na sesje, czuła się dalej z nami jak w rodzinie i dalej odpowiedzialna za tą gminę, bo wiem, że tak będzie. Dziękuję bardzo.

Do punktu 2 porządku

Zgłaszanie zmian do porządku obrad.

Porządek stanowi załącznik Nr 6 do protokołu.

Przewodnicząca K. Rewizyjnej - Małgorzata Piotrowska - Zwróciła się z prośbą o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Jarosława Kossowskiego (Druk Nr 397/17).

Nie wniesiono więcej zmian do porządku obrad.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Jarosława Kossowskiego (Druk Nr 397/17).

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 14; za - 14; przeciw - 0; wstrzymało się -0;
Projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Poinformował, że wprowadzony projekt uchwały będzie pod numerem 19, a pozostałe punkty się przesuną w następującej kolejności: pkt 20) odpowiedzi Burmistrza na zgłoszone zapytania, pkt 21) wolne wnioski, pkt 22) zamknięcie posiedzenia.

Porządek obrad po zmianach stanowi załącznik Nr 7 do protokołu.

Do punktu 3 porządku

Przyjęcie protokołu z obrad XXXV Sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Poinformował, że protokół był wyłożony do wglądu w Biurze Rady.

Nie wniesiono uwag do protokołu.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Podał pod głosowanie przyjęcie protokołu z obrad XXXV sesji Rady Miejskiej.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 14; za - 14; przeciw - 0; wstrzymało się -0;
Protokół został przyjęty.

Do punktu 4 porządku

Informacja z bieżącej działalności Burmistrza Pyrzyc.

Kalendarz spotkań Burmistrza Pyrzyc od dnia 28 kwietnia 2017 r. do 24 maja 2017r. stanowi załącznik Nr 8 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Chciałam dodać może nie do kalendarza, ale do działalności mojej, jak również moich pracowników, bo to też z tego wynika. Chciałabym się odnieść do ostatnich informacji, które pojawiają się w mediach społecznościowych, szczególnie na jednym z portali internetowych. Nie mam takiego zwyczaju, żeby się do tego odnosić, ale powiem Państwu, że to dzisiejsze moje wystąpienie jest związane z tym, że po raz kolejny pojawiają się informacje, jak to nasze miasto jest brudne i zaniedbane, i w ogóle jest tak strasznie. Powiem, że przykro jest mi słuchać, ja wiem, że anonimowo można pisać wszystko, krytykować można wszystko i chciałabym się odnieść do utrzymania w tym roku, szczególnie koszenia traw, bo takie pojawiły się informacje. W tym roku przyjęliśmy inną formę zlecenia zadań, jeżeli chodzi o utrzymanie czystości i porządku. Mamy przyjętą grupę pracowników, która pracuje, jak Państwo jesteście na ulicach to widzicie, od rana do godzin piętnastych są na mieście, rano zbierają śmieci, koszą trawę i naprawdę bardzo ciężko pracują Ci ludzie. Często pomimo tego sprzątanina porannego, które odbywa się zawsze tak samo w większości tych miejsc, godziny popołudniowe już w tych miejscach posprzątanym wyglądają, jak wyglądają. Zdarzają się sytuacje, pracownicy również mi to zgłaszają, gdzie podczas sprzątanina rzucają się im pod nogi śmieci i teksty „od tego tutaj jesteście”, więc chyba nie tędy

droga, bo naprawdę przykro mi jest to słuchać, to są ludzie, którzy pracują, są zatrudnieni, wykonują taką pracę, a nie inną, ale to nie znaczy, że możemy ich upokarzać.

Druga sprawa ogłoszenia zmiany formy utrzymania czystości, żeby to też wyglądało tak jakbyśmy tego oczekiwali. Na pewno nigdy nie będzie idealnie przy tych środkach, o których mówiłam, ale przy tej nowej formie rozdzielania zadań, staraliśmy się tak to zrobić, żeby objąć miasto, w szczególności nasze tereny utrzymanie tego porządku i czystości. Ogłosiliśmy pierwszy przetarg w marcu 2017 r., zgłosiły się 3 podmioty, ceny, które były (szczególnie jedna z cen była ceną bardzo rażąco niską) w związku z tym po wystąpieniach do podmiotów, który taką cenę zaoferował, bo zgodnie tak jak mówi ustawa o zamówieniach publicznych, musimy tego dokonać, bo cena była przerażająco niska, musieliśmy ten przetarg unieważnić, ponieważ podmiot nie utrzymał tej ceny. Unieważnienie przetargu to są kolejne procedury, odwołania pozostałych osób i uzupełniania dokumentów od pozostałych osób. W związku z tym po zakończeniu całej procedury przetargowej mogliśmy dopiero ogłosić kolejny przetarg. Ten przetarg został ogłoszony i został on rozstrzygnięty 23 maja, czyli w ostatnim czasie, dzisiaj została podpisana umowa z podmiotem, który został wybrany w wyniku tego przetargu i od dzisiaj już rozpoczęły się tam prace, w szczególności mówimy o parkach, to wszystko co zostało pokazane. Dzisiaj, kiedy te prace się rozpoczęły pojawiają się takie informacje. Powiem Państwu, że to nie jest tak, że my nie utrzymujemy tego miasta w porządku. Ja wiem, że można krytykować, można podchodzić złośliwie, ja też mogę Państwu wskazać miejsca, w których jest, jak jest. Zarządców w mieście Pырzyce jest wielu o tym mówimy wielokrotnie, więc kierowanie całej winy na burmistrza, na pracowników, na służby, które starają staramy się to tak pouklądać, żeby to wyglądało przy warunkach pogodowych jakie są i przy procedurach, które (niestety w przypadku samorządu) są takie, a nie inne. Jeden z tych wpisów dotyczy Pani Justyny Łyjak, która jako były pracownik samorządowy, Pani Justyna krytykuje to oficjalnie podpisując się swoim imieniem i nazwiskiem, więc ja też chciałabym się odnieść, że jeżeli oficjalnie się do czegoś ustosunkujemy to też należy pamiętać, że jako były pracownik samorządowy Pani Justyna doskonale wie jak wyglądają procedury. To nie jest kliknięcie i powiedzenie sobie „dzisiaj tak robimy, bo dzisiaj tak nam się podoba”, my musimy te wszystkie procedury zachować. Chciałabym, żebyście Państwo zwrócili uwagę na to, jak ten stan miasta już dzisiaj wygląda, a też my wszyscy mamy na to wpływ. Tak jak powiedziałam, rano pracownicy przechodzą przez całe miasto, sprzątają nie tylko te tereny, bo jest już moje polecenie, że sprzątane są również tereny Zarządu Dróg Powiatowych, Zarządu Dróg Wojewódzkich, sprzątane są śmieci, idą i te śmieci zbierają, więc kiedy popołudniu wychodzimy z pracy to można się załamać, kiedy widzi się, że w tych miejscach, gdzie przeszli pracownicy dalej leżą śmieci, tak jakby nie można było ich wrzucić do kosza, nie można byłoby się inaczej zachować, już nie powiem o tych zachowaniach, o których mówiłam wcześniej. Dlatego prosiłabym osoby, które tak krytykują, które w taki sposób oficjalnie się wypowiadają, pewnie widzą możliwości, ja jestem tutaj, my jesteśmy tutaj, wiemy jaki mamy budżet, wiemy jakie mamy procedury. To nie wygląda w taki sposób, że jesteśmy, mamy telefony, jesteśmy tu na miejscu, można przyjść, zgłosić, pracownicy to wyjaśnią, wytłumaczą i naprawdę nie trzeba w taki sposób podchodzić do sprawy, która dotyczy nas wszystkich. Dlatego każdy może

znaleźć i może uderzyć, to jest normalne, ale starajmy się spojrzeć na pewne rzeczy trochę z innej perspektywy. Nie tylko krytykowania i wytykania rzeczy, które często nie są zawinione i wynikają z takich procedur, a nie innych. Jesteśmy Urzędem i pewne rzeczy nas obowiązują, bo jeżeli nie to później jesteśmy z tego rozliczani. To tyle w tym temacie, myślę, że jeżeli będą jakieś pytania w interpelacjach, może w wolnych wnioskach możemy o tym porozmawiać. Zwracam się jeszcze do zarządców, bo też piszemy pisma, zwracamy się, wskazujemy też imprezy, które będą się odbywać, już wcześniej występujemy, żeby każdy pamiętał o swoich terenach, żeby były one posprzątane, żebyśmy później nie byli oceniani jako Ci, którzy nie dbają o swoje porządki. Tak nie wygląda, tak to nie jest.

Nie wniesiono zapytań do przedstawionej informacji Burmistrz Pyrzyc.

Do punktu 5 porządku

Interpelacje, zapytania Radnych na piśmie.

Radny Jerzy Wroński – Mam 3 zapytania:

- 1) Temat koni Pana Kossowskiego, w sumie to nie jest własność Pana Kossowskiego, a stowarzyszenia. W związku z tym, że wpłynął projekt uchwały i skargi na Panią Burmistrz, chciałbym się dowiedzieć (ponieważ już Pani mówiła, że konie zostaną zwrócone, prosiłbym bardzo o odpowiedź), czy zostały już zwrócone, ponieważ chyba już dosyć podatnicy zapłacili pieniędzy, bo to jest prawie 10.000 zł miesięcznie, które podatnicy płacą do hotelu za pobyt koników Pana Kossowskiego, jak również stowarzyszenia.
- 2) Prośba mieszkańców Brzeska o wyczyszczenie odstojnika w Brzesku przy zbiorniku ppoż., wie Pani czym to grozi, jeżeli będzie duże zanieczyszczenie tego odstojnika, ponieważ już jest woda w piwnicach mieszkańców Brzeska. Bardzo prosiłbym Pani Burmistrz, żeby było to wyczyszczone, bo to należy chyba do gminy.
- 3) W związku z naszymi cmentarzami, projekt uchwały, który był podjęty przez Radę o zapłatę za stare groby mieliśmy 50 zł i był termin do 16 grudnia, następnie podjęliśmy uchwałę o przedłużeniu tego terminu do czerwca. Pytam, dlatego że mieszkańcy spóźnili się trochę z zapłatą i mieszkaniec Letnina 27 grudnia zapłacił nie 50 zł, tylko kazano jemu zapłacić za nowy grób w wysokości 351 zł. Pani Burmistrz to nie była jedna osoba, tylko było parę osób, które zapłaciły tyle pieniędzy, ponieważ kazano im do PPK zapłacić całą kwotę. Czy jest możliwość odzyskania tej różnicy i w jaki sposób mieszkańcy mają się zwrócić o odzyskanie tej różnicy pieniędzy?

Radny Mirosław Wyrodek – Pani Burmistrz, mam krótkie pytanie związane z inwestycją drogową w Obrominie, chciałbym się tylko dowiedzieć, czy prawdą jest, że Urząd Marszałkowski zażądał zwrotu dotacji udzielonej na remont drogi w Obrominie i czy istnieje zagrożenie, że zwrot tej dotacji będziemy musieli zrobić?

Radny Mariusz Majak – Chciałbym złożyć interpelacje w następujących sprawach;

- 1) Na stronie internetowej Gminy Pyrzyce umieszczona jest informacja o planowanym remoncie drogi wewnętrznej na działce nr 88 obręb 4 w Pyrzycach, tj. też za przejazdem kolejowym przy ul. Mickiewicza. Koszt remontu to ok. 56.000 zł. Pani Burmistrz, bardzo proszę o wyjaśnienie dlaczego remont tej drogi, przy której obecnie znajduje się tylko jeden dom jednorodzinny uzyskał priorytet przed remontami innych dróg gminnych choćby ul. Słowackiego (tzw. odnogi, gdzie zamieszkałych jest chyba 9 domów), przed ul. Owocową, którą poruszają się rodzice dowożący dzieci do szkół, czy użytkownicy garaży, przed ul. 2-go Marca położoną bezpośrednio przy murach obronnych stanowiących ozdobę Pyrzyc i tym, czym się chwalimy, czy przed remontem drogi ul. 1-go Maja, o którą postulowałem jakiś czas temu. Jest to droga od szczytu budynków 2, 4, 6, 8 i 10, w których zamieszkuje kilkaset osób, nie pamiętam w tej chwili liczby, ale na pewno jest to liczba przewyższająca liczbę osób zamieszkałych, w niektórych naszych sołectwach.
- 2) Na stronie internetowej Gminy Pyrzyce umieszczona jest informacja o planowanym zadaniu – wykonanie koncepcji rewitalizacji terenu przy murach obronnych na działce nr 6/3 obręb 8 miasta Pyrzyce o powierzchni ok. 1,2 ha, czyli fosa między Basztą Sowią, a Basztą Lodową. Wykonawcą zadania będzie Pani z Kołbaskowa. Proszę o przedstawienie założeń do projektu oraz proszę o wyjaśnienie dlaczego przed zawarciem umowy nie zorganizowała Pani spotkania z radnymi celem omówienia ewentualnych propozycji rozwiązania zagospodarowania tego terenu. Wielokrotnie prosiłem o takie spotkanie przed podjęciem działań zmierzających do pomysłu na zagospodarowanie tego terenu. Rozmawiamy wszyscy z wyborcami, wyborcy zgłaszają pewne postulaty i myślę, że celowym i bardzo potrzebnym było takie spotkanie już w momencie poprzedzającym zawarcie umowy na zagospodarowanie terenu. Zresztą Pani Burmistrz też zobowiązywała się do zorganizowania takiego spotkania.
- 3) Proszę o rozwiązanie problemu zniszczonego ogrodzenia znajdującego się na działce gminnej nr 53 położonej pomiędzy ul. Szkolną, a ul. 1-go Maja. Obecny stan paneli jest bardzo zły, są poszarpane, powyginane, a niektóre przesła są wyrwane (nawet zrobiłem zdjęcie, żebyście Państwo zobaczyli, żyjemy w czasach obrazków). Należy zastanowić się nad tym, czy nie wykonać tam ogrodzenia takiego, które wytrzyma to, co tam się dzieje. Warto byłoby może poradzić się innych zarządców, którzy gospodarują mieniem przy budynkach mieszkaniowych, którzy wiedzą jak należy wykonywać ogrodzenia, żeby był spokój.
- 4) Czy w najbliższym czasie Pani Burmistrz podejmie sprawę termomodernizacji gminnych przedszkoli publicznych (chodzi o przedszkole przy ul. Zabytkowej, Narutowicza, czy w Brzeźnie). Jak pamiętamy termomodernizacja nie została tam zaplanowana ze względu na fakt, iż przedszkola te miały być zamknięte, zlikwidowane, czy też jak tutaj mówiono, przeniesione. W związku z tym, że społeczeństwo oprotestowało ten sposób reformy pyrzyckiej oświaty, pozostaje pytanie, co dalej z termomodernizacją tych obiektów?

- 5) Ostatnie pytanie bardzo ważne dla osób, które zajmują się uprawą chryzantem. Pani Burmistrz, czy w 2017 r. przed dniem Wszystkich Świętych (1 listopada) osoby, które zajmują się uprawą chryzantem i zarabiają pieniądze na tej działalności będą mogły sprzedawać chryzantemy na parkingu u zbiegu ulic Zabytkowej i 1-go Maja, przy Bramie Bańskiej? Pytam, dlatego że jedna z osób prosiła mnie o to w imieniu pozostałych, i w związku z faktem, że w zeszłym roku podobno był problem. Wiemy, jak dzisiaj jest, jeśli chodzi o parkowanie pojazdów, szczególnie w okolicach 1 listopada, więc apelowałbym, żeby nie na ostatnią chwilę rozstrzygać ten problem, ale troszkę wcześniej.

Interpelacje na piśmie stanowią załącznik Nr 9 do protokołu.

Nie zgłoszono więcej zapytań i interpelacji.

Do punktu 6 porządku

Stan bezpieczeństwa publicznego na terenie Gminy Pyrzyce (Druk Nr 354/17).

Informacja stanowi załącznik Nr 10 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Radni otrzymali informację dość dużą, obszerną na temat stanu, porządku i bezpieczeństwa na terenie naszej gminy. Informacja jest oparta na informacjach pozyskanych od wszystkich instytucji, które zajmują się bezpieczeństwem publicznym. Są dzisiaj obecni z nami komendanci, jest obecny Pan Komendant Straży Powiatowej, jak również Pan Komendant Policji. Dwa tematy były omawiane na obydwu komisjach, także jeżeli są pytania to zapraszamy do zadawania pytań, chyba że Panowie Komendanci chcieliby zabrać głos. Jeżeli nie ma pytań to znaczy, że omówiliśmy bardzo szczegółowo na komisjach.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Jest z nami obecny również Pan Komendant Straży Miejskiej w Pyrzycach i też w tym punkcie mógłby zabrać głos, jeżeli będą do niego pytania.

Opinia stałej komisji Rady:

K. Edukacji, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych - opinia pozytywna stanowi załącznik Nr 11 do protokołu.

Radna Małgorzata Piotrowska - Chciałam tylko powiedzieć w uzupełnieniu tej informacji, nie tylko dla Radnych, że odbyła się debata o bezpieczeństwie, która skończyła się owocną dyskusją, czego nie można powiedzieć o zainteresowaniu i obecności ani mieszkańców, ani innych osób zaproszonych. Tam dodatkowo był omówiony program „Dzielnicowy bliżej nas”, aplikacja mobilna „Moja komenda”, którą warto sobie ściągnąć na smartfona, w której są informacje o wszystkich dostępnych dzielnicowych w każdej miejscowości, telefony, emaile bezpośrednio, bo tak w tej chwili w komendzie każdy dzielnicowy został wyposażony w indywidualny numer telefonu i indywidualny email, co jest ważne. Dość

szczegółowo była omówiona krajowa mapa zagrożeń bezpieczeństwa, więc tylko można ubolewać, że mimo wszystko przy tylu zagrożeniach obecnych na tej debacie było mało. Niemniej jednak była owocna dyskusja i na pewno uzupełniała tą informację, którą mamy dzisiaj.

Radny Jerzy Wroński – Chciałabym zwrócić się do pana Komendanta Komendy Powiatowej Policji. Chciałabym się dowiedzieć o efektywność (dalej będę drażył temat) monitoringu, ponieważ podatnicy dosyć dużo płacą za ten monitoring, tak jak Pan wie, bo kiedyś już mówiłem na ten temat. Bardzo bym prosił, żeby Pan się wypowiedział, czy warto przekazywać te pieniądze na ten monitoring?

Komendant Powiatowej Policji w Pyrzycach – Krzysztof Dębiński – Odpowiem na pierwsze pytanie, a później pozwolę sobie zająć Państwu chwilę. Otóż monitoring jest to bardzo dobre narzędzie i tak jak od początku powiedziałem, bardzo dobrym narzędziem wtedy, kiedy jest obsługiwane i wtedy, kiedy możemy reagować i tak jest. Kosztem samorządu pyrzyckiego, kosztem samorządu powiatu pyrzyckiego jest obsługa monitoringu, kosztem Komendy Powiatowej Policji w Pyrzycach jest miejsce na centrum tegoż monitoringu. Muszę Państwu powiedzieć, że (może to trywialnie będzie brzmiało) z dnia na dzień jakoś współpracy między moim dyżurnym, a operatorem monitoringu i pozostałymi ludźmi, którzy z niego korzystają jest coraz lepsza i coraz bardziej efektywnie potrafimy ze sobą współpracować i rozmawiać o tym, co nas interesuje, coraz bardziej efektywnie definiujemy zagrożenia i eliminujemy. Pani Burmistrz mówiła o zaśmiecaniu i jest 187 wykroczeń za zaśmiecanie w miejscach publicznych, to też pokazuje, że jakoś i świadomość nasza jest słaba w tym zakresie, musimy razem podejmować działania, żeby było czyściej, bo od samego narzekania nic nie przyjdzie. Korzystając z chwili i wywołania do odpowiedzi, z tego miejsca serdecznie dziękuję Państwu Radnym, Pani Burmistrz za wsparcie, które policja pyrzycka otrzymuje, za współpracę chociażby Ośrodka Pomocy Społecznej (ostatni przykład z obcokrajowcem bez dokumentów, profesjonalizm ponad wszystko). Dziękuję Panu Komendantowi, pracownikom Pani Burmistrz, bo było to niełatwe zadanie okazuje się, że w tym kraju obcokrajowiec, który nie ma dokumentów to jest poważny problem, ale poradziliśmy sobie i to jest przykład na to, że potrafimy współpracować i rozmawiać. Nie bez kozery podziękowałem Pani Burmistrz, bo środki finansowe, które Państwo przekazujecie są też ważne. Wniosek do projektu budżetu na 2016 r. nie został uwzględniony, natomiast na dzisiaj na 2017 r. ten wniosek, który został złożony, został praktycznie w pełni zrealizowany, porozumienie zostało podpisane, procedujemy kwestie zakupu radiowozu w tzw. sponsoringu 50 na 50 i za to też serdecznie Państwu dziękuję.

Nie wniesiono głosów w dyskusji.

Do punktu 7 porządku

Informacja z działalności Straży Miejskiej za 2016 r. (Druk Nr 360/17).

Informacja stanowi załącznik Nr 12 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej przedstawione w tej kadencji po raz pierwszy, informacja dość konkretna z wskazaną liczbą wykroczeń, mandatów, wszystkich podejmowanych interwencji, przeprowadzanych kontroli. Informacja była na obydwu komisjach bardzo szczegółowo omawiana, jest obecny Komendant Pan Michał Maduzia, także jeżeli są pytania to proszę zadawać. Często i dużo mówimy o tym, czy Straż Miejska pracuje, czy pracuje prawidłowo, czy w ogóle pracuje, jakie wykonuje zadania, więc to wszystko w tej informacji zostało przedstawione. Poza tym były pytania na komisjach i Pan Komendant uzupełniał informację, więc jeżeli są jeszcze pytania to zapraszam i zachęcam Radnych do tego, żeby dzisiaj sobie wiele wyjaśnić może uzupełnić informacje, o których jeszcze nie wiemy.

Opinie stałych komisji Rady:

- 1) K. Budżetu i Rolnictwa - opinia stanowi załącznik Nr 13 do protokołu.
- 2) K. Edukacji, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych - opinia stanowi załącznik Nr 14 do protokołu.

Radny Mariusz Majak - Tak jak pani Burmistrz wspomniała, otrzymaliśmy informację dodatkowo rozmawialiśmy z Panem Komendantem na posiedzeniu komisji i myślę, że dosyć szczegółowa była dyskusja i dowiedzieliśmy się wielu informacji z zakamarków działalności Straży Miejskiej, których z pewnością w samej informacji nie da się umieścić. Tak jak przeczytałem komisja wydała pozytywną opinię, ja tylko chciałabym od siebie zaapelować, aby zintensyfikować działania maksymalnie w stosunku do tego bałaganu, który znajduje się za murem Urzędu Miejskiego, gdzie składowane są gabaryty, różne bardzo trudne nieczystości stałe i drugie miejsce po drugiej stronie ulicy, przy ogrodzeniu, w sprawie którego teraz interpelowałem (Pan Komendant wie i Państwo wiecie). Bardzo proszę o zwrócenie szczególnej uwagi na te miejsca, bo jest to centrum miasta i bardzo źle wygląda.

Radny Waldemar Lemiesz - Tak, my na komisji też rozmawialiśmy z Panem Komendantem i pytałem o ilość mandatów (czytając sprawozdanie to widzę, że dużą ilość i na dużą kwotę te mandaty były wystawiane), ale chcę tak samo zwrócić uwagę na jeden rejon, który zasługuje na częstą kontrolę, czyli przy Gimnazjum, ul. Rejtana przy garażach, młodzież piętnasto - szesnastoletnia pali, a przy okazji śmiecią, pełno jest tam śmieci, papierosów, niedopałków, paczek po papierosach, tam można też trochę zarobić na nich.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Do punktu 8 porządku

Informacja z realizacji uchwał i wniosków za 2016 rok (Druk Nr 361/17).

Informacja stanowi załącznik Nr 15 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Informacja również omówiona na komisjach, jeżeli są pytania to bardzo proszę.

Opinie stałych komisji Rady:

- 1) K. Budżetu i Rolnictwa - opinia stanowi załącznik Nr 16 do protokołu.
- 2) K. Edukacji, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych - opinia stanowi załącznik Nr 17 do protokołu.

Radny Mariusz Majak - Jedna krótka uwaga, ponieważ ostatnio dosyć intensywnie interpelowałem w sprawie ul. Słowackiego i w informacji mamy takie stwierdzenie, że „W roku 2016 nie wykonano remontu ul. Słowackiego z uwagi na brak środków. W roku bieżącym zadanie zostało ujęte w budżecie do realizacji.” Moje pytanie brzmi, czy coś się zmieniło, bo dotychczas zadanie zostało przyjęte do realizacji w części, więc Pani Burmistrz, czy zadanie będzie realizowane również z uwzględnieniem tzw. odnogi, czy zakola?

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Ja już odpowiadałam na poprzedniej sesji, ale rozumiem, że muszę dopowiedzieć. Tak jak mówiłam na poprzedniej sesji, zadanie będzie realizowane w dwóch częściach: pierwsza część od ul. Sportowej do końca odnogi, o której Pan mówił, druga część to jest wykonanie dokumentacji i złożenie wniosku z programu tzw. schetynówek, gdzie będziemy pozyskiwać na kolejną część, więc zadanie realizowane w dwóch częściach. Tak jak mówiłam na ostatniej sesji, nic od tego momentu się nie zmieniło, jesteśmy w trakcie kończenia przetargu, który zostanie ogłoszony na ten pierwszy etap, o którym teraz i wcześniej też mówiłam.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Do punktu 9 porządku

Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Gminy Pyrzyce z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2016 r. (Druk Nr 358/17).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 18 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy wynika z obowiązku nałożonego Ustawą i ten obowiązek jest do końca maja każdego roku, więc ze wszystkimi stowarzyszeniami i organizacjami pozarządowymi organizujemy formę wsparcia finansowe i niefinansowe. Państwo również otrzymaliście bardzo szczegółową informację z wyszczególnieniem, jakie były formy wsparcia, na jakie zadania, które stowarzyszenia z tego korzystały. Ta współpraca o charakterze finansowym dotyczyła 33 organizacji i również była działalność pozafinansowa. Wszystko w informacji jest ujęte, również omawialiśmy te informacje na dwóch komisjach, jeżeli są jakieś dodatkowe pytania, to bardzo proszę.

Opinia stałej komisji Rady:

K. Edukacji, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych - opinia pozytywna stanowi załącznik Nr 19 do protokołu.

Nie wniesiono głosów w dyskusji.

Do punktu 10 porządku

Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Gminy Pyrzyce na 2017 rok (Druk Nr 365/17).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 20 do protokołu.

Skarbnik Gminy - Danuta Bartków - Temat poszczególnych zmian budżetu był bardzo szczegółowo omawiany na komisji, jeśli są pytania to będziemy odpowiadać.

Opinie stałych komisji Rady:

- 1) K. Budżetu i Rolnictwa - opinia stanowi załącznik Nr 21 do protokołu.
- 2) K. Edukacji, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych - opinia stanowi załącznik Nr 22 do protokołu.

Nie wniesiono głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Podał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Gminy Pyrzyce na 2017 rok (Druk Nr 365/17).

Wynik głosowania:

stan radnych na sali - 14; za -14, przeciw - 0, wstrzymało się - 0,
Uchwała Nr XXXVI/310/17 stanowi załącznik Nr 23 do protokołu.

Do punktu 11 porządku

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pyrzyce (Druk Nr 366/17).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 24 do protokołu.

Opinie stałych komisji Rady:

- 1) K. Budżetu i Rolnictwa - opinia stanowi załącznik Nr 25 do protokołu.
- 2) K. Edukacji, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych - opinia stanowi załącznik Nr 26 do protokołu.

Nie wniesiono głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pyrzyce (Druk Nr 366/17).

Wynik głosowania:

stan radnych na sali - 14; za -14, przeciw - 0, wstrzymało się - 0,
Uchwała Nr XXXVI/311/17 stanowi załącznik Nr 27 do protokołu.

Do punktu 12 porządku

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Pyrzyckiemu na realizację zadań „Przebudowa drogi powiatowej w Nowielinie” oraz „Przebudowa drogi powiatowej w Ryszewku” (Druk nr 355/17).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 28 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyce - Marzena Podzińska - Zgodnie z ustawą o finansach publicznych, jak również nowymi wytycznymi Regionalnej Izby Obrachunkowej w przypadku przekazywania środków w ramach porozumień konieczne jest przyjmowanie uchwał, po przyjęciu których będziemy mogli dopiero podpisać porozumienie. Pierwsza uchwała dotyczy pomocy finansowej dla Starostwa Powiatowego w Pyrzycach, dotyczy to dwóch zadań, zadań które mamy i posiadamy w budżecie, więc pierwsze - zadanie to jest „Przebudowa drogi powiatowej w Nowielinie” w kwocie 52.700 zł, drugie - „Przebudowa drogi powiatowej w Ryszewku” w kwocie 300.000 zł. W związku z tym, że padały pytania na Komisji Edukacji, a jest obecny z nami członek zarządu Pan Miłosz Łuszczuk, to prosiłabym, żeby Pan Miłosz przedstawił nam zakres tych prac, ponieważ takie pytania były, nie potrafiłam na nie odpowiedzieć, ponieważ nie znamy porozumienia, jeszcze ta koncepcja się zmienia, więc jeżeli jest już taki stan faktyczny, ostateczne, to proszę nam tu dzisiaj przedstawić, jak to będzie wyglądało i kiedy to porozumienie otrzymamy.

Członek Zarządu Powiatu Pyrzyckiego - Miłosz Łuszczuk - Na wstępie chciałbym przede wszystkim (niezależnie od wyniku głosowania, mam nadzieję, że będzie pozytywny dla Powiatu pyrzyckiego) chciałbym podziękować Pani Burmistrz za to, że podobnie też jak inne gminy powiatu pyrzyckiego wyraża chęć tego, żeby nas jako tego ubogiego finansowo krewnego wspomóc w zakresie realizacji inwestycji, zwłaszcza drogowych. Dziękuję Pani Burmistrz, jak również Państwu Radnym, że zechcecie się przychylić do tego wniosku i takie pieniądze przekazać. Zadania inwestycyjne dotyczą dwóch projektów, jak Pani Burmistrz mówiła, mianowicie „Przebudowa drogi powiatowej w Nowielinie” i „Przebudowa drogi powiatowej w Ryszewku”. O pierwszym zadaniu już mówiłem podczas sesji, na którą byłem zaproszony kilka miesięcy temu, tak się złożyło, że akurat dzisiaj ostatecznie udało nam się wygzekwować skutecznie od projektanta wszelkie potrzebne zmiany, ponieważ to dość długo trwało. Poprawki, które były nanoszone po tym jak przez Panią Burmistrz, Panią Sołtys chodziliśmy po miejscowości i każdy kawałek

chodnika był poddawany analizie, gdzie, jak przebudować zjazd, jak poprawić, jak usprawnić, to wreszcie z tym się projektant uporał. Zadanie w Nowielinie chcemy zrobić dwuetapowo, mianowicie najpierw przeprowadzić przetarg i wyłonić wykonawcę na przebudowę chodników, ponieważ tak jak już Państwu mówiłem, łatwiej jest znaleźć tańszego wykonawcę, który zrobi tylko robotę brukarską, bo firmy, które mają kompleksowe wykonanie prac drogowych są droższe, jest mniejsza konkurencja, a w zakresie prac brukarskich jest większa konkurencja na rynku i liczymy na to, że będzie to taniej. W kolejnym etapie tej inwestycji planujemy zrobić naprawę nawierzchni poprzez położenie nowego technologicznie dywanika asfaltowego (technologia slurry seal). Myśleliśmy na początku o tym, żeby zrobić to podwójne powierzchniowe utwardzenie drogi, czyli tak jak jest na ul. Cmentarnej, ale przeanalizowaliśmy, że jednak niewiele drożej wyjdzie, ale skuteczniej, lepiej będzie wyglądało to slurry seal. Podsumowując, jeżeli chodzi o Nowielin to dzisiaj już mamy konkretny projekt, mamy kosztorys, po uchwale z Państwem podpiszemy odpowiednie porozumienie i mam nadzieję, że już w najbliższych dwóch tygodniach informacja o przetargu zostanie umieszczona na stronach Powiatu Pyrzyckiego i na pewno tą inwestycję przeprowadzimy w tym roku.

Natomiast, jeśli chodzi o inwestycję w Ryszewku, przebudowa tej drogi powiatowej, założyliśmy również po konsultacjach z Panią Burmistrz, jak i mieszkańcami Sołectwa Ryszewko, że ta przebudowa dotyczyć będzie odcinka od przepustu przy wjeździe do Ryszewka od Żabowa do kawałka za skrzyżowanie przy kościele w kierunku na Młyny, będzie tam ok. 15 metrów łącznie, to będzie blisko 600 metrów przebudowy. Żeby również tą inwestycję prowadzić właściwie i nie zrobić tego w sposób niewłaściwy, niezadawalający, wyłonimy projektanta (musimy zrobić projekt na tą drogę) i zgodnie z umową projektant do 25 lipca będzie musiał taki projekt i wszystkie odpowiednie pozwolenia na tą przebudowę uzyskać. Tą drogę również chcielibyśmy zrobić w wersji etapowej, mianowicie, najpierw zrobić w pierwszej kolejności wymianę nawierzchni jezdni, czyli przefrezowanie tego istniejącego odcinka i położenie nowej masy bitumicznej wraz z podbudową, bądź uzupełnieniem warstwy wiążącej tam, gdzie ona jest, jak również bardzo ważnym tematem przy tej inwestycji jest sprawa odwodnienia tejże drogi. W zakresie tej inwestycji planujemy na razie wykonanie przynajmniej dwóch kraterów odwadniających, ale to też zależy od tego jak projektant nam zaplanuje i chcielibyśmy trochę zwiększyć długość rowu przydrożnego, który już istnieje, chcielibyśmy go odtworzyć, a w następnym czasie chcielibyśmy się zmierzyć z tym, żeby jednak zrobić w warunkach pozwolenia wodno - prawnego odwodnienie tego rowu, połączyć poprzez rów do strumienia Ryszewko i docelowo zobaczymy, jak nam wyjdzie po przetargu z finansami również naprawę chodnika istniejącego. Tak by to wyglądało pokrótce, takie jest nasze zamierzenie.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Pozwolę sobie zapytać przy okazji, kiedy jest Pan już przy głosie, mówił Pan o tej nakładce w Nowielinie i o frezowaniu, chciałbym się zapytać, co się stało teraz na ul. Kilińskiego? Ta droga wygląda tragicznie, czy to jest docelowa naprawa, czy to jakaś wstępna naprawa, co tu się stało, bo jest pełno kamyków. Proszę o wytłumaczenie.

Członek Zarządu Powiatu Pyrzyckiego - Miłosz Łuszczuk - Jeżeli chodzi o naprawę dróg to najprostszym i najtańszym technologicznie rozwiązaniem naprawy dróg jest wykonanie tego ubytku wypełnienie jego emulsją kationową na bazie wody i dosypanie do tego grysu. My równolegle jako zarządca dróg powiatowych w tym roku spróbowaliśmy zrobić naprawy poprzez firmy zewnętrzne, które mają lepszy sprzęt niż my. Mianowicie przy pomocy remontera drogowego typu patcher zrobiliśmy ten sam materiał tylko inaczej wbudowany, bo on jest mieszany podczas już budowania drogi, chociażby droga od Żabowa do skrzyżowania przy Stróżewie była tak zrobiona, albo chociażby ul. Żwirki i Wigury. To jest trochę lepiej klejone, wydaje nam się, że jest to skuteczne rozwiązanie, dlatego na dniach będziemy chcieli również w drodze zapytania ofertowego wyłonić wykonawcę na stałą obsługę i remonty dróg. Natomiast technologicznie to, co zostało wykonana na ul. Kilińskiego jest zrobione prawidłowo. Emulsja była nalana w ubytki, było uzupełnione żwirem, emulsjom i po trzech dobach, kiedy to wyschnie, odparuje, nadmiar tego żwiru jest zmiatany. Tak wyjdzie to akurat poniedziałek - wtorek, bo te trzy doby wyjdą w weekend. Także technologicznie jest to zrobione dobrze, natomiast ul. Kilińskiego jest już w tak dalekim stopniu zdegradowana, że na niej występują nie tylko ubytki widoczne, tzw. dziury, ale również są wyluszczenia i spękania, których inaczej jak tylko poprzez kompleksową naprawę nie można zrobić, czyli to co zrobiliśmy jest to działanie na miarę naszych możliwości finansowych. Jest to zrobione dobrze i na jakiś czas to starczy niemniej jednak ja stoję na stanowisku, że ta droga wymaga przynajmniej takiego czegoś, o czym mówiłem, czyli slurry seal to jest mieszanina betonowo - asfaltowa dwucentymetrowa po całej długości. Kiedy robiłem rozeznanie ile będzie kosztowało to cała ul. Kilińskiego (patrząc na średnie ceny rynkowe) to jest w granicach 156.000 zł tylko naprawa, nie mówię o odbudowaniu nawierzchni tylko naprawa w sposób taki, który starczy na ładnych przynajmniej 10 lat.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Czyli w poniedziałek możemy się spodziewać, że to będzie pozamiatane, bo ten żwir, to jednak wpływa też na bezpieczeństwo.

Członek Zarządu Powiatu Pyrzyckiego - Miłosz Łuszczuk - Z całą pewnością mogę zapewnić, że ten żwir nie ma na tyle gramatury bądź masy takiej, żeby spowodowało jakiegokolwiek uszkodzenie pojazdu, czy szyby pojazdu, bo to jest frakcja kamienia 2 do 8, także nie ma tutaj możliwości, żeby były zniszczenia samochodów, jest to trochę może mało estetyczne, ale pozwólmy, żeby ta emulsja i to wszystko się wklepało, wbiło, a po niedzieli ten nadmiar będzie zabrany.

Opinia stałej komisji Rady:

K. Budżetu i Rolnictwa - opinia pozytywna stanowi załącznik Nr 29 do protokołu.

Wiceprzewodnicząca RM - Iwona Ksel - Moje pytanie jest skierowane w stronę Pana Miłosza. Panie Miłoszu, powiedział Pan już o jakimś jednym terminie, który dotyczy spraw projektowych, ale czy jako mieszkańcy możemy liczyć, że w tym roku ta inwestycja zostanie zakończona?

Członek Zarządu Powiatu Pyrzyckiego - Miłosz Łuszczuk - Zarówno jedną, jak i drugą inwestycję chcemy przeprowadzić w tym roku, jeżeli chodzi o Nowielin myślę, że to w ciągu dwóch tygodni procedura przetargowa będzie rozpoczęta. Natomiast jeżeli chodzi o Ryszewko (różnie bywa z projektantami) zakładam, że do końca sierpnia również z rozstrzygnięciem przetargu się uporamy i w tym roku na pewno te dwie inwestycje zrobimy.

Sołtys Mielęcina - Bogdan Pietrzykowski - Mam też pytanie do Pana Miłosza, kiedy będą naprawiane drogi powiatowe w obrębie wsi? Dlaczego tak mówię, bo jeszcze nigdy tak się nie zdarzyło, żeby na koniec maja nie były remontowane dziury pozimowe.

Członek Zarządu Powiatu Pyrzyckiego - Miłosz Łuszczuk - Rozumiem Panie Przewodniczący, że przy okazji przechodzimy do tematu dróg powiatowych?

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Tak, proszę się nie obrazić, ale wykorzystujemy Pana obecność i myślę, że jest to okazja.

Członek Zarządu Powiatu Pyrzyckiego - Miłosz Łuszczuk - Absolutnie Panie Przewodniczący się nie obrażam, cieszę się z każdej sytuacji kiedy mogę mieszkańcom wyjaśniać pewne kwestie, odpowiadać na pytania, mówić o tym co jest i to, co już mówiłem podczas spotkania naszego, apeluję do tego, żeby nie krępować się i mówić prosto z mostu to, co każdego z nas boli, bo po to jesteśmy (każdy z nas samorządowiec), żeby sprawę załatwić.

Cieszę się, że Pan Sołtys zapytał o remonty dróg, w imieniu wszystkich zarządców dróg każdego szczebla mogą państwu powiedzieć, że ten rok był wyjątkowym rokiem od wielu, wielu lat, nie zdarzyło się tak w ostatnich latach, żeby wiosenna aura była cały czas deszczową. Nie zdarzyło się tak, żeby jeszcze w maju były nocne przymrozki, a wykonane prace, które wykonujemy na bazie emulsji, której rozcieńczalnikiem jest woda, niestety jeżeli ja wbuduję w ciągu dnia emulsję ze żwirem i w ciągu najbliższych 8 - 10 godzin spadnie deszcz, albo przyjdzie przymrozek, to tak naprawa jest ta naprawa tak jakbym wsypał piasek do dziury. Na drugi dzień, za dwa dni tego nie ma, dlatego z całą odpowiedzialnością moją osobistą podjąłem decyzje o tym, żeby nie robić tych dziur na wariata, bezsensownie i nie być narażonym na zarzuty, że marnuję publiczne pieniądze. Minał ten okres niekorzystny, po rozeznaniu rynku pierwszy raz od wielu lat, bo z tego, co wiem to chyba Powiat Pyrzycki jeszcze nie korzystał z takiej możliwości, oprócz własnych dróżników wynająłem dwie firmy, jedną z Gminy Pyrzyce, drugą z terenu stargardzkiego, po to, żeby te firmy w maksymalnym stopniu wykorzystać do naprawy dziur - ubytków. Chcę Państwu powiedzieć, że ilość wbudowanego materiału na przestrzeni dwóch tygodni przez te dwie firmy to było 7 paczerów, czyli ponad 50 ton materiałów, a na jedną zmianę ja jestem w stanie wbudować ok. 1-1,5 tony przy pomocy dróżników, czyli tak jakbyśmy wykonali ponad trzymiesięczną pracę. Niedługo rozstrzygnę (wyłonię) stałego wykonawcę tych prac, uważam że jest to sposób efektywniejszy niż to, co robimy we własnych siłach, oczywiście z tego nie zrezygnujemy, dalej będziemy to robili. Natomiast, jeżeli

chodzi o Pana Sołtysa i Panią Sołtys, dzisiaj udało nam się, bo wczoraj pogoda nam znowu pokrzyżowała plany, drogę od Mielęcina w kierunku na Sitno i Derczewko, ulica Batowska, ulica Zagórska miały być robione dzisiaj w związku z tym przechodzą na kolejny tydzień. Tak to wygląda, kiedy mamy plan, mamy harmonogram, przychodzi deszcz, my musimy znowu dzień przesunąć i tak to wygląda w praktyce. Ubolewam nad tym, że tak to długo trwało, ale były to przyczyny niezawinione od nas, na które wpływu nie mamy.

Sołtys Nowielina - Bogumiła Kołodziej - Koszenie poboczy.

Członek Zarządu Powiatu Pyrzyckiego - Miłosz Łuszczuk - Jeżeli chodzi o koszenie poboczy to żadnej nowości nie powiem, jak tylko to, co do tej pory mówiliśmy, że wszystko rozbija się o finanse. Na początku akcji koszenia poboczy zepsuł nam się jeden z ciągników w związku z tym kosimy tylko na jeden zestaw. Również, żeby spełnić wymagania mieszkańców zrobiłem rozeznanie w drodze zapytań ofertowych na koszenie przez firmy zewnętrzne, znalazłem firmę, która kosi mi za porównywalne dla naszych własnych kosztów pieniądze i na 3 zadania pokrywające się z trzema gminami, koszenie wyłoniłem jednego wykonawcę, który wchodzi na te zadania od poniedziałku. Koszenie na Nowielinie było chyba dzisiaj, albo będzie we wtorek, nie mam przy sobie harmonogramu, zatem do końca maja chcemy się uporać z pierwszym koszeniem. Do tego, co Pani Burmistrz powiedziała chciałbym dołączyć, że to nie jest tak, że my jako samorządowcy nie myślimy o tym temacie, nie widzimy rosnących traw, ale po pierwsze: długo było mokro, przyszło nagle ocieplenie, trawy wystrzeliły z dnia na dzień i nie jesteśmy w stanie ani drogi wojewódzkie, ani Pani Burmistrz, ani drogi powiatowe zrobić tego koszenia natychmiast. Staramy się to zrobić to jak najszybciej i od razu Państwu powiem, że po pierwszym koszeniu drugie koszenie dopiero przewidujemy, żeby wykonać do końca sierpnia. To też wiąże się z tym, że jednorazowe koszenie to jest kilkadziesiąt tysięcy złotych, jeżeli w międzyczasie będzie tak, że będą te trawy rosły dalej tak mocno i nieprzewidywanie, to będę chciał zrobić w międzyczasie koszenie tych odcinków najbardziej newralgicznych, skrzyżowań, łuków, zakrętów po to, żeby to było bezpieczne.

Sołtys Turza - Władysław Marszałek - Mówił Pan, że reperował Pan drogę od Stróżewa do Turza. Tak, zgadzam się, proszę przejechać, prawa strona ładnie zrobiona, jak jechał rajd, a po lewej stronie zostały dziury, proszę przejechać się samochodem własnym.

Członek Zarządu Powiatu Pyrzyckiego - Miłosz Łuszczuk - Panie Sołtysie, przejechałem się samochodem własnym, przejechałem się z Panem Starostą, jest zrobione na tyle ile było zrobione zlecenie i zrobione jest po obu stronach.

Sołtys Turza - Władysław Marszałek - Na pewno nie jest zrobione koło cmentarza.

Członek Zarządu Powiatu Pyrzyckiego - Miłosz Łuszczuk - Panie Sołtysie, niech pan pozwoli mi skończyć. Tak jak powiedziałem z ulicą Kilińskiego, załatać emulsją dziurę, ubytek jest najprościej, kiedy są spękania ta tarka jest taka wzdłużna to taka

naprawa jest mało efektywna, żeby to zrobić to trzeba jezdnię sfrezować i dać nowy asfalt. Sfrezowanie i wyłożenie nowego asfaltu to jest na dzisiaj w okolicach 56 zł/m³, łatwo policzyć. Panie Sołtysie przejechała tam firma, w dniu, kiedy to robili patrzyłem im na ręce, tłumaczyliśmy co mają robić, niestety jeżeli jest takie wyłuszczenie na takiej długości, to nie jesteśmy w stanie takim materiałem to zrobić. To nie jest tak, że to ominęliśmy celowo, po prostu ta technologia tu nic nie da, musiałby tam naprawdę wysypać mnóstwo materiału.

Sołtys Turza - Władysław Marszałek - To nie chodzi o wyłuszczenie tylko o dziury, pojedyncze dziury.

Członek Zarządu Powiatu Pyrzyckiego - Miłosz Łuszczuk - Panie Sołtysie, z całą godnością publicznie oświadczam, że nie zostały tam w Turzu żadne ubytki, żadne dziury, byłem osobiście i wiem, co mówię.

Sołtys Młyn - Bogdan Sak - Panie Miłoszu chciałem zapytać o tą zatoczkę, czy w ogóle w tym roku będzie zrobiona?

Członek Zarządu Powiatu Pyrzyckiego - Miłosz Łuszczuk - Jest ona w planie inwestycyjnym Powiatu tego roku i chciałbym, żebyśmy ją zrobili, ale na bieżąco jako odpowiedzialny, czy tak jak Pani Burmistrz, czy jako Radni, czy Sołtysi mieniem sołeckim, muszę odpowiedzialnie też gospodarować i patrzeć na to jak mi budżet starczy. Niestety część zadań, które w tym roku rozstrzygamy wychodzą nam drożej niż zaplanowaliśmy zatem nie wszystkie inwestycje mogą nam się powieść wykonać, ale ta wydaje mi się, że na tyle jest niezauważalna w całym budżecie, że chyba damy radę ją wykonać.

Sołtys Młyn - Bogdan Sak - Może zostać przeniesiona na następny rok, czy to może wyskoczy z planu?

Członek Zarządu Powiatu Pyrzyckiego - Miłosz Łuszczuk - Nie, trzymajmy się tego roku. Przy okazji zachęcam Państwa mimo wszystko do tego, żebyście wszystkie swoje uwagi, spostrzeżenia telefonicznie, emailowo, w dowolny sposób przekazywali nam, bo ja w terenie, czy moi pracownicy nie jesteśmy w stanie codziennie 320 km objechać. Pani Sołtys ostatnio też mnie nękała, za co dziękuję, mam takie informacje i na bieżąco mogę zareagować, czy to w zakresie braków pewnych prac do wykonania, czy nawet w zakresie tego, że jakaś firma zewnętrzna robi pewną usługę niewłaściwie. Każde zgłoszenie będę starał się przeanalizować, sprawdzić i albo zareagować, albo uspokoić Państwa, że jest robione zgodnie ze sztuką budowlaną.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - To ja w takim razie zgłaszam, proszę pamiętać o ul. Ciepłowniczej, od Geotermii w stronę ulicy Obojno, też tam również są ubytki i proszę pamiętać, żeby też je załatać.

Członek Zarządu Powiatu Pyrzyckiego - Miłosz Łuszczuk - Akurat zlecenie dla tej firmy, którą mieliśmy na paczery skończyło im się na Poznańskiej i dalej już nie mogą

zrobić. Miała być robiona jeszcze Staromiejska i Ciepłownicza, mam nadzieję, że to się trochę odsunie, ale też zrobimy to trochę tą lepszą metodą.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Pyrzyckiemu na realizację zadań „Przebudowa drogi powiatowej w Nowielinie” oraz „Przebudowa drogi powiatowej w Ryszewku” (Druk nr 355/17).

Wynik głosowania:

stan radnych na sali - 14; za -14, przeciw - 0, wstrzymało się - 0,
Uchwała Nr XXXVI/312/17 stanowi załącznik Nr 30 do protokołu.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Panie Miłoszu do dzieła, mamy już prawie połowę roku i myślę, że mieszkańcy nie tylko Nowielina i Ryszewka, ale chyba większości gminy sobie życzą, żeby te drogi były jak najszybciej zrobione.

Do punktu 13 porządku

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Zachodniopomorskiemu na realizację zadań „Przebudowa urządzeń BRD wraz z robotami towarzyszącymi w ciągu DW 119”, „Przebudowa chodnika w m. Okunica w ciągu DW 106” (Druk nr 356/17).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 31 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Zanim przejdę do uchwały to powiem, że też bardzo się cieszę, że pogoda równo traktuje trawę gminną jak i powiatową.

Jeżeli chodzi o kolejną uchwałę to podobnie jak ze Starostwem Powiatowym, również podejmujemy uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Zachodniopomorskiego i tutaj środki skierowane są do Zarządu Dróg w Koszalinie, który będzie realizował 2 zadania.

Pierwsze zadanie - przebudowa urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego wraz z robotami towarzyszącymi w ciągu drogi wojewódzkiej 119. a dokładnie chodzi tutaj o budowę miejsc parkingowych, postojowych, przy ul. 1 Maja, od końca Urzędu Skarbowego do zweżenia przed Biedronką, tak jak mówiłam też wcześniej będzie tam 11 miejsc parkingowych. Z uzyskanych informacji wiem, że otrzymaliśmy już porozumienie, jest ono gotowe i po przyjęciu uchwały zostanie ono podpisane i wysłane.

Drugie zadanie to jest przebudowa chodnika w miejscowości Okunica, w ciągu drogi wojewódzkiej 106 i to jest kwota 50.000 zł na dofinansowanie zadania. Zarząd Dróg Wojewódzkich planował realizację tego zadania, jednakże ostateczna decyzja miała zapaść w związku z tym, czy Gmina będzie partycypowała w kosztach tego zadania, czy nie. Ostatecznie po ostatnich rozmowach moja deklaracja była na kwotę 50.000 zł

i po udzieleniu takiej informacji dla Zarządu Dróg Wojewódzkich mam decyzję, że w związku z tym zadanie będzie realizowane na kwotę 170.000 zł. Tutaj jeszcze nie mamy porozumienia, jesteśmy w trakcie, po przyjętej uchwale będę miała już zakres planowanej długości tego chodnika, który będzie wykonywany i zostanie ta informacja przekazana mieszkańcom. Tu podobnie 2 zadania i przekazanie środków finansowych zgodnie z tym, co mówiłam wcześniej, musi być przyjęta uchwała, żeby podpisać porozumienia.

Opinia stałej komisji Rady:

K. Budżetu i Rolnictwa - opinia pozytywna stanowi załącznik Nr 32 do protokołu.

Radny Mirosław Wyrodek - Chciałbym skorzystać z sytuacji i serdecznie Pani Burmistrz podziękować w imieniu swoim oraz w imieniu mieszkańców Okunicy za to, że Pani Burmistrz pozytywnie ustosunkowała się do tych robót związanych z chodnikiem.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Zachodniopomorskiemu na realizację zadań „Przebudowa urządzeń BRD wraz z robotami towarzyszącymi w ciągu DW 119”, „Przebudowa chodnika w m. Okunica w ciągu DW 106” (Druk nr 356/17).

Wynik głosowania:

stan radnych na sali - 14; za -14, przeciw - 0, wstrzymało się - 0,
Uchwała Nr XXXVI/313/17 stanowi załącznik Nr 33 do protokołu.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Ogłosił przerwę.

Przerwa od godz. 14:14 do 14:40;

Po przerwie:

Stan Radnych na sali 12;

Wyszli radni: Małgorzata Piotrowska, Łukasz Michalski;

Do punktu 14 porządku

Projekt uchwały w sprawie zawarcia kolejnych umów dzierżawy i najmu nieruchomości stanowiących własność Gminy Pyrzyce (Druk Nr 357/17).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 34 do protokołu.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Sprawa chyba jest jasna, była omawiana na komisji, kończą się umowy najmu i dzierżawy, jest wniosek o to, aby przedłużyć je na kolejny okres 3-letni. Tych umów dzierżaw w tym projekcie uchwały jest 85.

Opinia stałej komisji Rady:

K. Budżetu i Rolnictwa – opinia pozytywna stanowi załącznik Nr 35 do protokołu.

Nie wniesiono głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady – Paweł Chyt – Poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie zawarcia kolejnych umów dzierżawy i najmu nieruchomości stanowiących własność Gminy Pyrzyce (Druk Nr 357/17).

Wynik głosowania:

stan radnych na sali - 12; za -12, przeciw - 0, wstrzymało się - 0,
Uchwała Nr XXXVI/314/17 stanowi załącznik Nr 36 do protokołu.

Do punktu 15 porządku

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu użytkowego nr 2 usytuowanego w budynku mieszkalnym ul. Główna nr 33 w Mielęcinie położonego na działce nr 126 obręb Mielęcín, stanowiącego własność Gminy Pyrzyce oraz oddanie w użytkowanie wieczyste ułamekowej części gruntu (Druk Nr 359/17).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 37 do protokołu.

*Weszła Radna Małgorzata Piotrowska godz. 14:42;
Stan Radnych na sali – 13;*

Burmistrz Pyrzyce – Marzena Podzińska – Uchwała dotyczy części budynku w Mielęcinie, który jest na współdziale. W budynku tym wcześniej był punkt służby zdrowia (przychodnia w Mielęcinie), później była tam filia biblioteki publicznej, która została przeniesiona do świetlicy środowiskowej w Mielęcinie. Ten budynek jest wolny, wymaga dużego remontu, dużego nakładu w związku z tym proponuję, abyśmy ten budynek zbyli na rzecz osób chętnych, które będą chciały ten budynek kupić w formie przetargu lub jeżeli osoba, która ma we współdziale będzie zainteresowana tym budynkiem również ma pierwszeństwo.

Opinia stałej komisji Rady:

K. Budżetu i Rolnictwa – opinia pozytywna stanowi załącznik Nr 38 do protokołu.

Radny Jerzy Wroński – Pani Burmistrz przedstawiła nam na komisji całą procedurę sprzedaży, jak uświadomiła radnych, że jest to budynek do remontu, ponieważ gmina nie ma pieniędzy na wyremontowanie. Pani Burmistrz, ale jak się dowiaduję, nie było żadnego zebrania w związku ze sprzedażą tego budynku w Mielęcinie, a prawdopodobnie powinno być takie spotkanie z mieszkańcami, żeby mieszkańcy wypowiedzieli się na temat tej sprzedaży, ponieważ jest to budynek pozyskany po byłej Gromadzkiej Radzie i w zapisie prawa sołeckiego jest zapis, żeby spotkać się z mieszkańcami i mieszkańcy powinni wyrazić zgodę na ten i mieszkańcy powinni

również wyrazić zgodę. Prosiłbym bardzo, żeby Pan prawnik (ponieważ dostał wskazówki od kolegi), żeby wypowiedział się na ten temat.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Panie Radny, nie znam tego prawa sołeckiego, pewnie Pan prawnik się ustosunkuje, natomiast jeżeli chodzi o spotkanie to odbyły się 2 takie spotkania. Pierwsze spotkanie, Panie Sołtysie, zaprosiłam całą miejscowość po tym, jak poinformowałam Pana, że takie są moje plany. Wie Pan o tym, że rozpułała się burza, jak to przenosimy bibliotekę, w związku z tym zorganizowałam spotkanie, na którym Pan był i rozmawialiśmy bardzo dużo na ten temat. Przedstawiłam wszystkie za i przeciw, część mieszkańców, bo nie wszyscy, sprzeciwiała się temu, żeby przenieść bibliotekę do budynku świetlicy, ponieważ się to nie sprawdzi. W związku z tym część była za, część była przeciw, ja taką informację Państwu przedstawiłam, że będziemy przenosić, ponieważ koszty są duże, warunki, w których jest biblioteka nie mogą być dłużej tak utrzymywane i taka dyskusja się odbyła. Również ta dyskusja później odbywała się przy funduszu sołeckim, kiedy przenieśliśmy bibliotekę, kiedy pytałam Państwa jak dzisiaj ta biblioteka funkcjonuje, jak się sprawuje, wtedy już nie było uwag, że faktycznie jest, przyjęła się, jest świetlica środowiskowa i taką informację Państwo ode mnie otrzymaliście, że po przeniesieniu będę prowadziła całą procedurę, w której będę przekazywała później uchwałę rady budynek do sprzedaży, ponieważ nas jako gminy nie stać na remont tego budynku. Jest to współudział, wiemy jak przy współudziale wyglądają później wszelkiego rodzaju sprawy remontów i innych rzeczy, mamy takie podobne sprawy w Pstrowicach i w innych miejscowościach, więc jest to duży kłopot i nie posiadamy środków na takie nakłady. Więc takie informacje Państwo ode mnie otrzymaliście, wypowiedzieliście się, wypowiedzieli się mieszkańcy, dlatego nie zgodzę się, z tym, że nie było takiej informacji, była przekazana i dwukrotnie na ten temat rozmawialiśmy. Również na którejś z komisji, czy sesji był ten temat poruszany, obawy i ja też mówiłam o tym, że będzie uchwała i będzie przekazywany ten budynek do rady, żebyśmy ten budynek sprzedali, ponieważ są to duże koszty remontu tego budynku, a nie usłyszałam pomysłu, co miałoby się tam jeszcze mieścić, skoro w Mielęcinie mamy nową świetlicę wyremontowaną, wyremontowaliśmy strażnicę OSP, jest szkoła i cóż miałoby się jeszcze mieścić? Jak powiedziałam, że nas jako gminy nie jest stać na to, żeby w takiej miejscowości utrzymywać tyle obiektów, tym bardziej, że świetlica nie jest wykorzystywana i nie ma tam tabunu ludzi codziennie, strażnica, która została wyremontowana (przekazywaliśmy środki) również została już po ostatnich naszych spotkaniach ze Strażakami, na spotkaniach sprawozdawczych, uzgodnione zostało to w ten sposób, że również będziemy przekazywać dla Strażaków, Pan był obecny, Panie Komendancie, więc Pan to słyszał, żeby mogli korzystać też mieszkańcy. Mieszkańcy mają w pełni prawo korzystania, Strażacy ze strażnicy, mieszkańcy ze świetlicy, wszystko się mieści obok, jest jeszcze Środowiskowy Dom Samopomocy (jednocześnie informuję, że to jest też nasza jednostka, gdzie zleciliśmy zadanie, które prowadzone jest przez ośrodek w Nowielinie), jest szkoła, nad którą też wielokrotnie się pochylamy. Także dla mnie utrzymywanie kolejnego budynku, który wymaga takich nakładów, nie wiem, co jeszcze miałoby być tam zrobione, ja takiego pomysłu nie usłyszałam, ja powiedziałam swoją i przedstawiłam tą

argumentację, więc takie spotkanie się odbyło i również taka rozmowa była przy funduszu sołeckim.

Radny Mariusz Majak – Rzeczywiście powstała taka pewna wątpliwość, ja pierwszy raz spotykam się z taką sytuacją. Jest przepis art. 48 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym, który mówi o tym, że „Rada gminy nie może uszczuplić dotychczasowych praw sołectw do korzystania z mienia”, taki jest przepis i powstała wątpliwość, czy w związku z tym nie należy przed podjęciem decyzji o zbyciu tej nieruchomości, czy wyrażeniu zgody na zbycie tej nieruchomości, zasięgnąć opinii zebrania wiejskiego wymaganej formie, czyli w formie uchwały zebrania wiejskiego, po zwołaniu zebrania, kworum itd. więc taka wątpliwość jest. Na Komisji Budżetu wypowiadałem się pozytywnie o tym projekcie uchwały, bo nie znałem akurat tego przepisu, więc warto byłoby to wyjaśnić zanim podejmiemy decyzje.

Burmistrz Pyrzyc – Marzena Podzińska – Chciałabym tylko zaznaczyć, że nie stanowiło to mienia sołectwa, ponieważ było to w zarządzie filii biblioteki, czyli jednostki, która ma osobowość prawną i tam były prowadzone i realizowane zadania przez gminę, a nie przez sołectwo. Ja rozumiem, że gdyby to dotyczyło świetlicy, która jest przeznaczona, ale świetlica, czy nawet strażnica i każdy dzisiaj budynek stanowi majątek gminy nie sołectwa, sołectwo nie ma osobowości prawnej. Te wszystkie zapisy, które były kiedyś (radca prawny może się do tego ustosunkować), ale ten budynek nie był wykorzystywany przez sołectwo, więc jeżeli dzisiaj mówimy o tym, to uważam, że nie powinno być tam biblioteki jak również ośrodka zdrowia, bo to też nie było wykorzystywane przez sołectwo, tylko prowadziła to gmina poprzez swoje jednostki, czy wcześniej służba zdrowia, nie wiem kto prowadził, ale na pewno biblioteka, zarządzane przez jednostkę, która ma osobowość prawną, to dziwię się, że to dzisiaj zauważamy, a wcześniej tego nie widzieliśmy.

Sołtys Mielęcina – Bogdan Pietrzykowski – Tak Pani Burmistrz, było spotkanie z mieszkańcami wsi, ale tylko na temat przeniesienia biblioteki, tylko wstępnie Pani powiedziała, że chce Pani to zbyć, nie tak jak Pani mówi, że aż tylu było za sprzedażą, czy za przeniesieniem (nie pamiętam dokładnie, ilu było mieszkańców wsi na tym zebraniu), ale tylko dwoje było za przeniesieniem biblioteki, reszta się albo wstrzymała, albo była przeciwko. Mówi Pani, że o tym artykule nie wiedziała, ja mówiłem Pani chyba trzykrotnie, że jest taki artykuł i musi Pani zwołać zebranie wiejskie, 50 plus 1 w tajnym głosowaniu. Ja nie jestem może przeciwny tej sprzedaży, ale niech to będzie transparentnie, niech mieszkańcy wsi nie myślą, że sołtys coś tam mataczy, że chce komuś szykować mieszkanie. Nie, niech to będzie transparentnie jak mówił Pan Radny, zrobmy zebranie wiejskie.

Burmistrz Pyrzyc – Marzena Podzińska – Ta cała procedura jest transparentna, nie wiem, co miałyby to oznaczać, co nie jest transparentne. To nie było tak, że ja sobie wspomniałam i tam nikt nie szukał jakby przyczyny, że tam Pan był wskazywany, czy cokolwiek, więc ja nie słyszałam takich argumentów, że ktoś Pana gdzieś wskazywała, czy Pan był tam wymieniony. Ja powiedziałam wyraźnie, że taka jest propozycja, to co Pan mówił tak, ale ja nie miałam tutaj informacji przedstawionej, że

zgodnie z obowiązującymi przepisami mamy obowiązek podjęcia takiej uchwały. To Państwu przekazałam jasno i czytelnie, to nie było napomknięcie, tylko powiedziałam, że jeżeli przeniesiemy bibliotekę to taka będzie moja kolejna decyzja. Najpierw poinformowałam Pana, jako sołtysa, potem spotkałam się z mieszkańcami, przy funduszu sołectwa również o tym rozmawialiśmy już po przeniesieniu, kiedy były wielkie obawy, że to przeniesienie to w ogóle jest pomyłka, później okazało się że jednak nie jest to pomyłka. Dzisiaj zaznaczam jeszcze i cały czas podkreślam (to też mówiłam na Waszym zebraniu), że nie stać jest nas na utrzymywanie w tak małej miejscowości tylu obiektów gminnych i sam Pan Sołtys wie, w jakim stanie ten obiekt gminny jest. Jeżeli nawet miałyby być uchwała sołectwa to w takim razie, czy jest uchwała sołectwa i była przedtem, jak została tam wprowadzona biblioteka, bo też powinna być. Jeżeli to działa, to działa w każdą stronę i w każdym z tamtych momentów też powinno to być.

Sołtys Mielęcina - Bogdan Pietrzykowski – Sołectwo nie ma osobowości prawnej, ale to służyło ośrodek, czy biblioteka, wsi.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska – Biblioteka, która tam była dalej służy wsi, bo jest przeniesiona. Tak jak powiedziałam, jeżeli miałyby tak być, to powinna być również przyjęta uchwała, że tam jest zgoda Sołectwa na to, żeby wprowadzić bibliotekę. Skoro Sołectwo dysponuje, nie dysponuje gmina to tak powinno to wyglądać.

Radny Jerzy Wroński – Pani Burmistrz, nie chciałbym być złośliwy, ale w związku z tym, że ten budynek idzie do sprzedaży i jak Pan Sołtys tutaj twierdzi, że jednak nie było zebrania wiejskiego tylko i wyłącznie na ten temat, czy stoi coś na przeszkodzie, żebyśmy odłożyli ten projekt uchwały żebyśmy dzisiaj nie głosowali, a przełożyć ten projekt uchwały na miesiąc czerwiec i zrobić zebranie wiejskie tylko i wyłącznie na ten temat w miejscowości Mielęcina? Myślę, że jeżeli będzie takie zebranie to myślę, żeby również i radni zjawili się na takim zebraniu, żebyśmy usłyszeli również opinie mieszkańców miejscowości Mielęcina, żebyśmy zgodnie bez żadnych nerwów, bez emocji podjęli taką uchwałę w czerwcu.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska – Oczywiście rozumiem, że zdanie Pana Sołtysa jest istotne, Pan Sołtys powiedział, że nie było, ja powiedziałam, że było. Panie Radny, ja nie byłam tam sama, więc inni mogą potwierdzić że tak było, ale rozumiem, że moja słowa w stosunku do Pana Sołtysa niestety Pana Radnego nie przekonują, bo skoro Pan Sołtys powiedział, że nie było to nie było, chociaż przed chwilą potwierdził, że było. Powiem tak, nie wiem, jeżeli jest zgłoszona tutaj możliwość sprawdzenia, jest Pan Radca, możemy zrobić przerwę i Pan Radca się wypowie, czy ten artykuł jest, czy nie jest, bo jest moje kolejne pytanie: skoro Sołectwo ma dysponować, będzie uchwała, że chcą zostawić to co dalej Panie Radny? Co Pan odpowie tym mieszkańcom i co tam zrobicie? Skoro jest to majątek Gminy i Gmina nim dysponuje to, co dalej?

Radny Jerzy Wroński – Myślę, że społeczeństwo rozumie to, że nie wolno dopuścić do takiego stanu jak dopuszczony został pałac w Krzemlinie. Ja nie jestem

przeciwny, żeby ten budynek się zawalił, żeby doprowadzić do takiego stanu tak jak był pałac w Krzemlinie. Jeżeli społeczeństwo uważa, że trzeba to zostawić, to może przeznaczyć komuś na mieszkanie, przekazać i wtedy niech sobie ten utrzymuje to mieszkanie. Pani Burmistrz, remontujemy za kupę pieniędzy mieszkania, żeby mieszkańcy mieli gdzie mieszkać (mam na myśli budynek po byłym PKP), a tutaj budynek, w którym jeszcze może ktoś zamieszkać bez dużego remontu w miejscowości Mielęcín, można byłoby to wyremontować i komuś to dać. Jeżeli Państwo uważacie, że to trzeba sprzedać ja bym jeszcze dążył do tego, żeby jednak wypowiedzieli się na ten temat mieszkańcy Mielęcína.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Panie Radny, nie rozumiem Pana wypowiedzi remontujemy na ul. Dworcowej, nie wiem czy źle, czy dobrze?

Radny Jerzy Wroński - Dobrze.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - To dobrze, że dobrze, bo pozyskaliśmy środki, mamy dużą listę oczekujących. Takich mieszkań jak w Mielęcínie mamy jeszcze więcej, niedawno mieliśmy Okunicę, podjęliśmy taką decyzję, nie stać nas na to, żeby remontować taką ilość mieszkań, bo cały nasz zasób (jest obecny Pan Prezes Spółki PPK, która ma w zarządzie nasze mieszkania, żeby nie było, że my to powtarzamy już któryś raz, również może potwierdzić) w jakim jest stanie. To nie wygląda dzisiaj tak, że przeznaczenie mieszkania dla osób potrzebujących to wszyscy wyrażają zgodę i biorą do remontu, a nawet jeżeli się tak odbywa to za chwilę jest sytuacja zwrotna do Urzędu, że pomimo tego to my oczekujemy jeszcze to i to. Ja mam to na co dzień Panie Radny, dzisiaj nie stać nas na wymianę okien w mieście, na wymianę drzwi, na wiele innych rzeczy, które musimy robić w tym zasobie, który posiadamy, a dalej zostawiamy sobie na współludziale, który stanowi ogromny konflikt. To nie jest pierwsze nasze mieszkanie, gdzie jest współludział i to nie wygląda tak różowo jak się Panu wydaje, Pan mówi, że Pan wie, że małe koszty. Skąd Pan wie? Nie można sobie powiedzieć, że ja wiem, więc decyzja Sołectwa do czego ma doprowadzić? Że jeżeli Sołectwo wypowie się, że chcemy zostawić, my musimy podjąć zadania, za tym muszą pójść pieniądze, bo będzie stał kolejny budynek tak jak w Krzemlinie. To, co się stało w Krzemlinie to było tak długie trzymanie budynku, który nie został wykazany do sprzedaży i później jego stan był taki a nie inny. Po sprzedaży widzimy dzisiaj ogromną zmianę tego, jak to wszystko wygląda. Tak naprawdę wszystko zostało rozkradzione i za chwilę się tak stanie w Mielęcínie, a w budynku w którym była biblioteka warunki były straszne, były tam szczury, więc dalej utrzymywanie takiego budynku i narażanie gminy na coraz większą stratę, my przecież musimy ponosić koszty, przecież płacimy za to podatek, utrzymywanie tego budynku. Patrzmy na całokształt tego, a nie tylko na to, było spotkanie i mieszkańcy ode mnie jasno usłyszeli, więc dziwię się dzisiaj, że Pan Sołtys mówi, że nic takiego się nie działo, rozmowa z Panem Sołtysem.

Sołtys Mielęcína - Bogdan Pietrzykowski - Pani Burmistrz, tak nie można przecież ja Pani powiedziałem prosto w oczy na zebraniu, że się na to nie zgadzam, że będę robił wszystko, żeby Pani nie sprzedała, bo jest niezgodnie z przepisami.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Ale na spotkaniu ze mną w gabinecie powiedział Pan co innego, na spotkaniu z mieszkańcami też Pan powiedział co innego.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Panie Sołtysie mówi Pan, że nie było spotkania, teraz Pan mówi, że Pan był, ale Pan był przeciwny, to było spotkanie, czy Pan jest przeciwny, bo to są dwie różne rzeczy.

Sołtys Mielęcina - Bogdan Pietrzykowski - Byłem u Pani Burmistrz w gabinecie.

Radny Waldemar Lemiesz - Ja tą sytuację porównuję do sprzedaży budynku w Ryszewku na Ośrodek. Też była dyskusja, mieszkańcy nie wyrażają zgody, niby wyrażają zgodę, większość była za tym, żeby budynek został sprzedany za naszą decyzją, jest utrzymywany, coś się tam dzieje, jest remontowany i będzie to funkcjonować nadal. Myślę, że w tym Mielęcinie (z całym szacunkiem do mieszkańców i do wszystkich nas) myślę, że to jest podobna sytuacja. Sprzedać, ktoś kupi i niech sobie remontuje, ja bym chciał, żeby gmina wyremontowała mi mieszkanie, ja się od siebie wyprowadzę i niech mi gmina da to mieszkanie.

Radca Prawny - Karol Kłosowski - Tutaj sytuacja wygląda w ten sposób, że w szczegółach tkwi diabeł (jak to się mówi). Na ten moment ja mogę jakby potwierdzić następujące rzeczy:

- 1) Rzeczywiście istnieje przepis art. 48 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym, on brzmi w ten sposób: „Rada gminy nie może uszczuplić dotychczasowych praw sołectw do korzystania z mienia bez zgody zebrania wiejskiego.” Z tego, co sprawdziłem tak na szybko w toku, kiedy Państwo prowadzili dyskusję, w komentarzach i w orzecznictwie, podjęcie uchwały przez Radę bez zebrania wiejskiego będzie skutkowało nieważnością takiej uchwały. Natomiast powstaje pytanie, czy ten konkretny budynek, ten konkretny lokal został powierzony Sołectwu do zarządzania i wykorzystania, i tu rozstrzygający jest statut. W tym momencie tak naprawdę bez ustalenia stanu faktycznego tej nieruchomości, a z tego, co ustaliłem w księdze wieczystej, lokal nr 2, który jest przedmiotem tej uchwały, on jest na razie częścią niewyodrębnioną i tak naprawdę nie można rozstrzygnąć tego tematu. Czyli tak naprawdę statut oraz analiza stanu faktycznego i prawnego nieruchomości.

Radny Mariusz Majak - mam wniosek, żeby podjąć decyzję i wyprowadzić z porządku obrad projekt uchwały w związku z wątpliwością i powrócić do niego za miesiąc. Jeżeli trzeba się upewnić na 100%, żeby nie narazić się na stwierdzenie nieważności uchwały przez Wojewodę i proszę o przegłosowanie takiego wniosku, jeżeli utknęliśmy w martwym punkcie. Taką mam propozycję.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Nie dawno mieliśmy przygotowywane uchwały, które pomimo, że wiedzieliśmy, że będą nieważne były stawiane.

Dobrze, skoro pomimo tutaj takich interpretacji składam wnioski o wyprowadzenie i złożymy ją jeszcze raz, Pan Prawnik to przeanalizuje, pracownicy to sprawdzą, jaki

jest stan faktyczny, czy wymagana jest ta uchwała, tylko chciałabym, żebyśmy mieli świadomość, co będzie w tym przypadku, kiedy będzie ta uchwała?

Druga sprawa, że jeżeli pomimo spotkań dwu, czy trzykrotnych dalej uważamy, że się nie spotykamy, to chciałabym, że Pan Sołtys zwrócił na to uwagę i nie opowiadał Radnym, że takich spotkań nie było, tylko trzeba mówić konkretnie. Ale Pan Radny przed chwilą powiedział.

Sołtys Mielęcina - Bogdan Pietrzykowski - Czego Pani Burmistrz wciska mi coś, czego ja nikomu czegoś takiego nie powiedziałem.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - To skąd Pan Radny miał taką informację, przecież przekazał, że Pan Sołtys powiedział, że nie było spotkania.

Sołtys Mielęcina - Bogdan Pietrzykowski - Nie było spotkania na temat sprzedaży lokalu.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Było spotkanie.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Panie Sołtysie, ja zrozumiałem z tych wypowiedzi, że najpierw Pan powiedział, że spotkania w tym temacie nie było, ale na tym spotkaniu, którego nie było Pan był przeciwny sprzedaży.

Jest wniosek o wyprowadzenie, także myślę, że przełożymy tą dyskusję na dalszy plan i wrócimy pewnie do niej.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Podał pod głosowanie przyjęcie wniosku o wyprowadzenie z porządku obrad projektu uchwały (Druk Nr 359/17).

Wynik głosowania:

stan radnych na sali - 13; za -13, przeciw - 0, wstrzymało się - 0,
Projekt uchwały został wyprowadzony z porządku obrad.

Do punktu 16 porządku

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie wyboru ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty (Druk Nr 362/17).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 39 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Chciałabym przejść do prezentacji i przedstawić ją Państwu. (Prezentacja stanowi załącznik Nr 40 do protokołu).

Proponowana przez nas uchwała dotyczy zmiany stawek zagospodarowania odpadami. Stawki zmieniane są z 8 zł na kwotę 13 zł, jeżeli chodzi o odpady zbierane selektywnie i za odpady zmieszane z 14 zł na 23 zł. W uzasadnieniu Państwo macie te informacje, nie wszystkie, tutaj bardziej je uszczegółowiliśmy, tak żebyście

Państwo mogli spojrzeć, jak to wyglądało. Od drugiego półrocza roku 2013 kiedy weszła w życie ustawa, która nałożyła na nas obowiązki gospodarowania odpadami. Macie Państwo tutaj pokazany tonaż odpadów niesegregowanych, odpadów segregowanych, odpadów wielkogabarytowych i odpadów komunalnych dostarczanych do PSZOK. Jest pokazane drugie półrocze roku 2013, dlatego że ustawa weszła w drugim półroczu, rok 2014, 2015, 2016 cały i pierwsze 4 miesiące roku 2017. Jak widzimy drugie półrocze roku 2013 odpady zmieszane – 2567,33; rok 2014 – 4901,94; rok 2015 – 4937,01; rok 2017 – 5200,37. Podobnie jest, jeżeli chodzi o segregowane, wielkogabarytowe, jak również dostarczane do PSZOK.

Omówiła prezentację, która stanowi załącznik Nr 40 do protokołu.

Powody wzrostu opłaty za gospodarowanie:

- Ilość mieszkańców zameldowanych na terenie Gminy Pyrzyce 18.800, w tym ilość złożonych deklaracji (osób zamieszkałych) 15.000 w tym ilość osób wnoszących opłaty tj. 13.200 z tego 80% osób płaci, czyli 20% mamy niespłacalności.
- 75% mieszkańców gminy zadeklarowało selektywną zbiórkę odpadów, natomiast 25% zadeklarowało odpady zmieszanych. Stosunek ilości zbieranych odpadów zmieszanych do selektywnych nie wskazuje na to, że selektywna zbiórka jest wykonywana rzetelnie. Deklarujemy, że segregujemy, ale z naszych analiz wynika, że jednak tej segregacji nie ma.
- Ilość odpadów wywożona z Gminy Pyrzyce, która z roku na rok ma tendencję wzrostową.
- Zmieniona częstotliwość wywozu odpadów segregowanych w zabudowie wielorodzinnej spowodowała, że pojemniki nie są przepelnione, jednak wzrósł koszt wywożenia odpadów.
- Zmieniona częstotliwość wywozu odpadów wielkogabarytowych z 2 razy w roku na 4 razy w roku spowodowało to, że wokół pojemników jest czystiej, ale zarówno koszt wywozu jak i ilość tych odpadów uległa wzrostowi.
- Na początku działania systemu frakcja odpadów biodegradowalnych była frakcją znikomą. W tej chwili obserwuje się tendencję wzrostową w wywozie tego rodzaju odpadów i mieszkańcy naszej gminy rezygnują z kompostowników na rzecz wywożenia odpadów biodegradowalnych. Wzrastają, co prawda koszty wywozu odpadów BIO, ale dzięki temu, Gmina osiągnie odpowiedni poziom odzysku, unikając kar określonych ustawowo. Powiem, że rozliczaliśmy się z roku 2015, jeżeli chodzi o ten odpowiedni poziom odzysku i za rok 2015 groziła nam kara ponad 100.000 zł, więc nasze wytłumaczenia, sprawozdania, jak również to, że był to początek, spowodowały, że ta kara będzie dużo niższa, może w granicach 10.000 zł. Udało nam się to zrobić, ale to tylko z uwagi na to, że to był początek wdrażania ustawy, jeszcze większość z gmin przygotowywała się do tego i uznane zostały nasze argumenty, z czego się cieszymy, ale to był początek wprowadzania ustawy.
- Nowe Rozporządzenie Ministra Środowiska wprowadza od lipca obowiązek segregacji na cztery frakcje i dodatkową frakcją są odpady BIO. Te odpady, o których mówiłam, że wcześniej były znikome, zaczęły się już

pojawiać, one wcześniej były połączone z tą frakcją odpadów zmieszanych, a teraz będzie to frakcja zupełnie odrębna. Do tej frakcji będą potrzebne pojemniki, które będą musiały być bardzo często opróżniane, bo jak Państwo widziecie są to ścięte trawy, liście, odpady kuchenne, resztki żywności, czyli frakcja odpadów, które łatwo się psują i niestety wywóz ich musi być częsty, co oczywiście dalej będzie wpływało na wzrost kosztów transportu.

- Również rozporządzenie wprowadza terminy dostosowania pojemników do zbierania odpadów, co leży już po stronie gminy, żeby pojemniki były w tych kolorach, które są od 1 lipca zaczyna to już obowiązywać.
- Od 2013 roku koszty utylizacji odpadów w RIPOK oraz koszty transportu odpadów cały czas wzrastają. Gmina Pyrzyce płaci za tonę wywozu 370 zł, jest to stosunkowo nisko do kwot, które wahają się w naszym województwie, od 450 do 900 zł za tonę. Mają na to wpływ różne czynniki, przede wszystkim dowóz, odległość i my dzięki temu, że mamy stację przeładunkową te koszty mamy dużo niższe.
- Planowany dochód na podstawie stawek w roku 2013 w kwocie 1.757.335 zł nie pokrywa kosztów funkcjonowania systemu odpadami, którego roczny koszt wynosi 2.732.182,31 zł w związku z tym na jego sfinansowanie zabraknie ponad 1 milion zł.
- Stawki 13 i 23 zł skalkulowane są na bazie 80% ściągłości i zabezpieczają kwotę 2.455.200 zł. Różnica ponad 300.000 zł ma charakter zmienny w poszczególnych miesiącach. Liczymy na to, że te opłaty pozyskamy dzięki postępowaniu komorniczemu, również dzięki zmianom, które chcemy wprowadzić od 31 stycznia, czyli przekazać właścicielom (wspólnotom, spółdzielniom) zarządzanie odpadami, żeby nie odbywało się to tak jak teraz, żeby była większa kontrola. Jak również koszty, które są dzisiaj kosztami systemu, obniżyć (chcielibyśmy to zrobić od 1 stycznia 2018 r.) stąd nie podnosimy do 100% na kwotę 2.732.182,31 zł tylko na 2.455.200 zł.

To o czym powiedziałam macie Państwo przedstawione w tabeli i w uzasadnieniu, każdy z Państwa się z tym zapoznał. Pokazaliśmy jak wyglądają stawki opłat za zagospodarowanie odpadami w wybranych gminach, które są trochę zbliżone do nas porównywalnie. Problem ten, który dzisiaj nas dotyka to jest problem, który dotyka wszystkie gminy, ponieważ ta ilość odpadów wzrasta. Musimy pamiętać, że program 500+, który jest programem wprowadzonym w roku 2016 spowodował duże wydatkowanie środków przez gminy dla mieszkańców, my mamy ok. 1.000.000 zł miesięcznie, więc możemy sobie przeanalizować ile tych środków idzie na konsumpcję, jeżeli konsumpcja to też są wytwarzane śmieci, więc ten wzrost roku 2016 jest dość dużym wzrostem.

Mamy pokazane stawki jak one się wahają, nasze stawki były jednymi z niższych 8 i 14 zł w 2014 r. i dzisiaj przy tych wszystkich argumentach, o których mówiłam nie zabezpieczają systemu. Systemu, który musi się bilansować i te opłaty nie stanowią dochodu gminy (żeby była pełna jasność), że wzrost stawek to nie jest jakieś widzimisię burmistrza i Urzędu Miejskiego, że chcemy sobie podnieść stawki, dlatego że brakuje nam środków w budżecie i środki będziemy przeznaczać na inne rzeczy. Te środki, których nam brakuje będziemy przeznaczać na ten program, a ten

program to nie jest tylko to, że śmieciarka podjeżdża, zabiera i wywozi. To jest cała organizacja, funkcjonowanie, to są wszystkie sprawy komornicze, to jest również edukacja ekologiczna i bardzo wiele wszystkich tych elementów, które na ten system wpływają, więc nie stanowi to dochodu gminy. Jeżeli wpłynie to tylko wydatkowane jest na ten system, żebyśmy nie myśleli, że wzrost spowoduje to, że my możemy te środki przeznaczyć na jakieś inne zadanie, na jakieś inne cele, tak na pewno nie będzie i tak na pewno nie jest. Nie możemy również finansować tego z budżetu gminy, a nawet nie posiadamy takich środków, bo dzisiaj kwota ponad 1.000.000 zł to jest bardzo duża kwota, jeżeli chodzi o nasz budżet.

Również istotna i bardzo ważna rzecz, że założeniem całej ustawy o systemie gospodarowania odpadami jest to, żeby 100% osób segregowało stąd ta różnica 13 – 23 zł, to jest motywowanie do tego, żeby segregacja się odbywała. Tak naprawdę w perspektywie 100% mieszkańców powinno zadeklarować i realizować tą segregację, czyli dzisiaj musimy mieć wszyscy świadomość tego, że to, co się stało i te wszystkie argumenty, które Państwo widzicie z naszej pełnej analizy, naszym obowiązkiem wynikającym z ustawy jest to, że musimy dokonać rzetelnej analizy całego systemu i na podstawie tej analizy określić stawki. Mamy podpisaną umowę z podmiotem, który wygrał przetarg do końca lipca tego roku i teraz ogłoszenie nowego przetargu nie będzie możliwe, ponieważ nie posiadamy takich środków. Każdy z mieszkańców dokonuje wyboru, czy segreguje, czy nie segreguje, musi pamiętać o tym, że wszelkie inne działania to, że nie płacimy, że deklarujemy segregację, a jej nie robimy, że podrzucamy śmieci, że osób zameldowanych jest tyle, a zgłoszonych jest mniej, to wszystko wpływa na wzrost stawki. Nie oszukujemy innych tylko siebie, bo to, że 80% płaci, a 20% nie płaci, to te 80% płaci za tych, którzy nie płacą. Nasza świadomość musi się zmienić i musimy mieć pełną świadomość, że to nasze działania powodują, że my będziemy płacić więcej, czy będziemy płacić mniej. Nie jest winą burmistrza i służb, bo my dostajemy (Państwo też na sesjach Rady otrzymywaliście informacje od zarządców), że są przepełnione, że tak, a nie inaczej to działa, więc to, co mogliśmy zrobiliśmy, ale niestety nie jesteśmy w stanie poza tymi działaniami, które chcemy jeszcze podjąć, czyli od 1 stycznia zmiany tych właścicieli, nie jesteśmy w stanie już zrobić więcej. Straż Miejska przeprowadza kontrole podmiotów gospodarczych i indywidualnych mieszkańców, więc wszyscy musimy zrozumieć i wszyscy musimy mieć świadomość tego, że to ile będziemy płacić to zależy od nas. Tak, a nie inaczej jest opracowany ten system i tak, a nie inaczej ustawodawca go przewidział po to, żebyśmy tak oszacowali te stawki, żeby one zabezpieczyły nam wszystko, bo to, że dzisiaj 20% osób nie płaci, to ktoś za to musi zapłacić.

Opinie stałych komisji Rady:

- 1) K. Budżetu i Rolnictwa – opinia stanowi załącznik Nr 41 do protokołu.
- 2) K. Edukacji, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych - opinia stanowi załącznik Nr 42 do protokołu.

Radny Jerzy Wroński – Pani Burmistrz, sama Pani przyznała, że każda jedna podwyżka, obojętne czego by to dotyczyło jest to wielki problem, wielki problem dla mieszkańców naszej gminy. Nie możemy Pani Burmistrz również, gdy podniesiemy tą stawkę o 5 i 9 zł od osoby za odpady segregowane i niesegregowane to zbliżymy

się do miasta Darłowa. Szanowni Państwo uważam, że daleko nam jeszcze do miasta Darłowo, bo przecież to jest miasto bardzo bogate i oni na takie stawki mogą sobie pozwolić. Natomiast Pani Burmistrz, te 20%, które nie płacą mieszkańcy za odpady to myślę, że to są ci ludzie, którzy kalkulują, co lepiej kupić, czy lekarstwa, czy chleb, czy zapłacić za śmieci. Tak Pani Burmistrz, mnie stać, Panią stać na tą podwyżkę, ale są takie rodziny, że naprawdę nie stać rodzin na jakąkolwiek podwyżkę, która dotyczy tego biedaka, bo są biedni ludzie w naszej gminie. Uważam, że ta podwyżka nie powinna wynosić u nas za segregowane 1zł, a za niesegregowane śmieci 2 zł. Pani Burmistrz, gdybyśmy robili to systematycznie rok po roku, gdybyśmy podnosili te 2 zł do góry to na pewno nikogo by to tak szybko nie dotknęło ze strony finansowej. Natomiast 9 zł uważam, że jest to za wysoka stawka. Zwracam się do radnych, żebyście głosowali wobec swojego serca i rozpoznania naszych mieszkańców, którzy mieszkają i nie mają, co niektórzy na chleb.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Panie Radny, a na jakiej podstawie obliczył Pan te podwyżki 1 zł i 2 zł, bo tu dostaliśmy konkretne wyliczenia, masę i informację.

Radny Jerzy Wroński - Taka jest moja propozycja.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Mówi Pan też, że zbliżyliśmy się do Darłowa, a mi się wydaje, że do Warnic np. gdzie jest 15 zł za selektywne i 19 zł, więc mamy tańsze selektywne niż Gmina Warnice. Także bym akurat nie analizował i Darłowa nie porównywał. Może błędem jest faktycznie, że co roku nie podnosiliśmy i poprzednicy nie podnosili, bo teraz nie trzeba by tak drastycznie podnosić. Może to było błędem, Pan też był w poprzedniej kadencji.

Radny Jerzy Wroński - Panie Przewodniczący, kiedy była podejmowana ta uchwała o odpadach w związku z tym była taka opłata za wywóz tych odpadów (Pani była zastępcą), bo Pan Burmistrz gwarantował, że gmina będzie dopłacać do tego interesu.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - To już Pan widzi, co z tych gwarancji zostało, bo się okazuje, że nic takiego nie miało miejsca i dlatego mamy teraz problem, jaki mamy.

Radna Małgorzata Piotrowska - Również byłam radną poprzedniej kadencji, Pan Burmistrz poprzedniej kadencji proponował włączenie się do Związku Gmin Dolnej Odry, więc z inicjatywy Radnych ta uchwała została odrzucona i zostaliśmy przy naszej spółce.

Ustawodawca zaplanował ustawę dotyczącą śmieci, zaplanował to w taki sposób, że należy tak skalkulować cenę za odpady segregowane i niesegregowane wskazując nawet maksymalne stawki w ustawie dla segregowanych ok. 30 zł, do których gminy mogą się dopasować, gdzieś tak skalkulował ustawodawca koszt selektywnych odpadów na 30 zł, na niesegregowane bodajże ok. 60 zł, więc takie zaproponował stawki wiedząc jaki koszt może pojawić się przy odpadach. Zaplanował to tak, żeby opłaty za wywóz nieczystości i segregację, selekcję i te wszystkie opłaty z tym związane, koszty przerzucane na mieszkańca, w sumie miało się samofinansować.

Oprócz tego miały finansować obsługę, wywóz (to, co w tej chwili rozważamy) i również profilaktykę, jak mówi Pani Burmistrz, tą świadomością, coraz większą świadomością tego, że produkujemy śmieci. Ja do dzisiaj spotykam się jeszcze z takimi informacjami, że ja śmieci nie mam, nie ma takiego mieszkańca w kraju, na ziemi, który śmieci w ogóle nie produkuje, przy dobre plastiku, opakowań itd. nie chodzi tu o to, żeby robić w tym kierunku wykłady. Myślę, Szanowni Radni, że my powinniśmy podjąć pewną odpowiedzialność za to, żeby nas jako gminę stać było na to, żeby wywieźć te śmieci, które sami wyprodukujemy. Jeżeli statystyki, cyfry, tabele pokazują, że tych śmieci produkujemy dużo, dużo więcej niż była prognoza. Mało tego, prognozowane pierwsze opłaty były przewidziane na pełną liczebność Gminy Pyrzyc, czyli ponad 19.000, dzisiaj widzimy, że mowa jest o 15.500 więc to jest o 4.000 mniej osób uczestniczących, czyli tych, którzy się nie zadeklarowali do płacenia i ci którzy się zadeklarowali, ale jednak nie płacą. Więc to jest 4.000 w bilansie naszej gminy to jest 1/5 mieszkańców, która nie płaci, to nie jest tak, że ktoś się cieszy, że jest podwyżka za śmieci, bo to jest bolesne dla każdego. Ale odniosę się do tego, co powiedział Pan Radny Wroński, ja też zapytałam o to, czy wśród tych (Pan Przewodniczący Komisji Budżetu na komisji też zapytał), czy możemy scharakteryzować te 20%, czy możemy scharakteryzować ludzi, którzy nie dokonują płatności. Okazuje się, że to wcale nie jest tak, że nie płacą tylko ci, którzy są uposażeni nisko finansowo, ja zrobiłam sobie rachunek sumienia i za ten miesiąc również mam niezapłacone, więc jakby też dokładałam się do dłużników. Tak jakby każdy z nas pomyślał, tu chodzi o stabilność, o solidność wpłat, więc charakterystyka tych osób nie jest jednoznaczna, że płacą tylko ci, którzy mają niskie dochody. Zagrożeniem ogromnym jest to, że jeżeli nie będziemy mieli środków finansowych, umowa zawarta w tej chwili po przetargu z PPK kończy nam się 31 lipca i co wtedy? Ważne jest zadać sobie pytanie, że jeżeli nie zaplanujemy środków budżetowych, to Pani Burmistrz nie może przeprowadzić procedury przetargowej, bo musi jakimiś środkami dysponować, żeby ten przetarg ogłosić i jeśli nie dokonamy tego przetargu, to co wtedy z tymi śmieciami, które już są dwa razy większe w stosunku do tych planowanych? Te śmieci zostaną na ulicach, w koszach i w każdym naszym domostwie, więc myślę, że pomijając to i to, co było powiedziane, że to nie są środki, które można uzupełniać z jednej czy z drugiej strony, tak jak to robimy w budżecie, że można przesunąć między rozdziałami, to jest tak jak dotacja celowa, to są środki, które przeznaczone są tylko i wyłącznie na segregację, na śmieci, na obsługę. To jest bardzo ważna informacja i tylko w takich kwotach możemy się poruszać, więc nie chodzi o to, czy ja jestem za podwyżką, czy nie. Jestem świadoma tego, że musimy być przygotowani na to, że za te śmieci zapłacić, dlatego z tą świadomością jestem za podwyżką, za dostosowaniem ceny za wywóz segregowanych i niesegregowanych do potrzeb, jakie w tej chwili gmina posiada.

Radny Mariusz Majak – Temat bardzo wrażliwy społecznie, trudno nie zabierać głosu i trudno nie dyskutować tym bardziej, że wszyscy zwracamy na to uwagę, podwyżka jest dosyć duża, bo w skali ok. 60 - 70%. Pewnie nie byłoby tej dyskusji, tak jak Pan Przewodniczący stwierdził, gdyby wcześniej może troszkę mniejszymi krokami zwiększano opłaty za wywóz nieczystości po to, aby bilansowało się to wszystko. W uzasadnieniu mamy takie stwierdzenie, cytując z orzeczenia WSA

w Białymstoku, że „rada gminy podejmując uchwałę w przedmiocie stawek opłaty za gospodarowanie odpadami jest **zobowiązana do dokonania rzetelnej i wnikliwej kalkulacji wysokości stawki**”. Ja powiem za siebie, że mnie bardzo trudno jest powiedzieć, że z pełną odpowiedzialnością, na bazie tego materiału, który otrzymałem i dość szybkiej prezentacji, mogę podjąć decyzję o tak wysokiej podwyżce. Tak jak mówiliśmy płace za wywóz nieczystości były najtańsze z pośród przedstawionych tutaj w uzasadnieniu, a teraz zbliżamy się (jeżeli podejmiemy uchwałę) do najdroższych, więc to jest tak troszkę nie bardzo. Mam cały szereg wątpliwości związanych z uzasadnieniem, co artykułowałem na komisji.

Po pierwsze: otrzymaliśmy informację, że zaległości w związku z niepłaceniem za wywóz nieczystości wynoszą ok. 360.000 zł za 4 lata, więc jeżeli 360.000 zł te zaległości są za 4 lata, to jakoś mi nie wygląda na to, że brakuje nam 1.000.000 zł rocznie, wygląda na 90.000 zł rocznie,

Uważam, że nie możemy uzasadniać podwyżki w ten sposób, że ci, którzy płacą, mają płacić za tych, którzy nie płacą, nie do przyjęcia jest to dla radnego, a takie głosy w uzasadnieniu padały. Uważam, że kalkulować powinniśmy do opłaty 100%, nie 80%, bo tak jakbyśmy sobie tym sposobem dawali przyzwolenie na to, że pewien margines będzie nieściągalny i możemy sobie na to pozwolić, bo ktoś to sfinansuje. Uważam, że musimy kalkulować zawsze w 100% ze względu na to, że dążymy do tego, aby egzekucja była w 100% jest to ideał, do którego nigdy nie dojdziemy, ale musimy do tego dążyć. Tak jak tu koleżanka Piotrowska zaznaczyła, grupa osób, które nie płacą jest różna, zarówno taka, która jest nie egzekwowalna jak i taka, która jest egzekwowalna, więc zakładam, że ściągalność będzie większa jak 80%, zakładam, że będzie wyższa. Nie wiem w jakiej wysokości, mam nadzieję, że w wysokości takiej, jak udaje się egzekwować podatki, a to jest (o ile dobrze pamiętam) ponad 95%. W innych gminach (troszkę się orientowałem) zakładają troszkę wyższą ściągalność. Poza tym jeszcze jeden aspekt (pewnie tu zaraz odezwą się głosy, że tak nie można), ale niedługo odbywa się przetarg na wywóz nieczystości w Gminie Przelewice i tam skalkulowane są opłaty w wysokości 11zł i 17 zł w związku z tym powstaje pytanie, jeżeli Gmina Przelewice obsługiwana przez nasze przedsiębiorstwo ma w takiej wysokości opłaty i nasze przedsiębiorstwo będzie starało się o ten rynek, to przecież tam trzeba dojechać, to jest drożej i wydaje mi się, że jest możliwość i pewne pole manewru do tego, aby rozmawiać również dzisiaj o tym, żeby spróbować (ja nie mówię, że nie należy podwyższać opłaty) porozmawiać może o nieco niższych stawkach podwyżek.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Panie Radny, ja tylko chciałem zapytać, jak w Gminie Przelewice wygląda sprawa deklaracji w stosunku do tego co faktycznie jest, też tak jak u nas 80% deklaruje selektywne, a śmieci jest 20%, a 80% jest niesegregowane, to jest też ważne, bo widzę, że to było brane przy kalkulacji, nie wiemy jak jest w Przelewicach. Takie wprost porównywanie jest trudne.

Radny Mariusz Majak - Oczywiście, że wprost porównywanie jest trudne, nie znam. Natomiast myślę, że nasze społeczeństwo nie jest aż tak zróżnicowane na terenie naszego powiatu, żeby były to jakieś drastyczne różnice, zakładam, że może być podobnie.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Trudno powiedzieć widać, że u nas te proporcje są odwrócone zupełnie, stąd też może wynika ta różnica, że mamy tych śmieci niesegregowanych więcej w stosunku do tego, co deklarujemy i to znacznie więcej.

Radny Mariusz Majak - Skoro tak dyskutujemy luźno, to przyczyną pewnie tego, że u nas jest więcej śmieci niesegregowanych jest to, że bardzo dużo mieszkańców mieszka w blokach, a tam właściwa segregacja odpadów graniczy z niemożliwością, więc może to jest przyczyna, trudno jest mi powiedzieć.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - No właśnie i tym bardziej, jeżeli tak by podejść do tematu to wynika właśnie z tego, że tam mogą sobie pozwolić na niższe stawki, bo mieszkańcy są bardziej karni i tej segregacji śmieci przestrzegają.

Radny Mariusz Majak - Być może wójt chętnie również podniósłby stawki, żeby lepiej mu się pracowało, żeby łatwiej mu się pracowało, ale realia są nieco inne.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Ja rozumiem, tylko chodzi w tej dyskusji, żeby tak wprost nie przenosić, bo padło tu Darłowo, a nie znamy ich uwarunkowań, jak to wygląda, żadnej analizy tam nie otrzymaliśmy tylko widzimy w jakich granicach my się poruszamy, a jakie były ich dane do wyliczeń tych stawek to niestety, ale tego nie wiemy.

Radny Mariusz Majak - Wprost Panie Przewodniczący nie przenoszę, nie wiem jak to tam wygląda, natomiast jedno jest pewne do Przelewic jest ok. 20 km w dwie strony to jest 40 km przy jednym kursie jednej śmieciarki i to są realne koszty, które są większe.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Tak, uważam, że powinniśmy jak najwięcej dyskutować w tym temacie, bo ani wójt, ani burmistrz nie podnosi stawki po to, żeby mu się łatwiej pracowało tak jak Pan Radny powiedział, bo to nie ma nic z tym wspólnego.

Najpierw Pan Radny Wroński, tak jak odpowiedziała Pani Radna Piotrowska, tak w tych 20% wcale niekoniecznie są te osoby, o których Pan mówi. Wsparcie Ośrodka Pomocy Społecznej, 500+, ilość świadczeń, która jest przekazywana jest duża. Możliwość wystąpienia o umorzenia, co to też roimy, więc tych możliwości jest dużo. To, że Pan mówi, że się zbliżamy do kwoty, ale mamy niższą kwotę niż Lipiany, niż Bielice, pójdźmy też w drugą stronę, więc to nie jest tak (tak jak Panowie tu podnosiliście, że gdyby co roku podnosić). Proszę Pana, przecież gdybym ja na samym początku, kiedy była zawarta umowa, kiedy ta ilość śmieci (mamy wszystko pokazane) pokazałabym Wam, że wzrosło o te 200, 100 to w ogóle nie stanowiłoby dla Was argumentu i nie mówcie mi dzisiaj, że na pewno bylibyście chętni za podniesieniem tej stawki, bo tych argumentów nie byłoby dzisiaj tyle ile jest teraz, kiedy pokazujemy na przestrzeni wszystkich lat, gdzie tym rokiem najbardziej determinującym jest rok 2016, gdzie wchodzi nowa ustawa w życie, o której Wam mówię, nie odnosicie się do tego. Ustawodawca nie pyta skąd weźmie wójt, burmistrz, bo sobie to oszacować ze stawki, do tego ma tak szacować rzetelnie, żeby

sobie wszystko pokryć, my te postępowania prowadzimy cały czas i postępowania też kosztują, ta stawka ma również obejmować koszty prowadzonych postępowania. To nie jest tak, że my nie wzięliśmy tych wszystkich argumentów, o których panowie mówicie pod uwagę i zdajemy sobie z tego sprawę, że to dzisiaj jest duża kwota. Jest, ale dalej jesteśmy niżej niż inne gminy, a to o czym wiemy, jak dzisiaj Państwo analizujecie, to większość gmin zastanawia się, albo już to zrobiła podnoszą stawki, bo dochodzi do wzrostu ilości śmieci, które są od 6 - 8 i nawet więcej, do tych właśnie składanych deklaracji, a segregowanych lub niesegregowanych odpadów, czyli to o czym mówiliśmy jak to wygląda. Ja nie powiedziałam, że mają płacić, tak to dzisiaj możemy odbierać, nasze uzasadnienie nie jest takie, my dajemy na granicy 80%, bo przez 4 lata wiemy, że tak to wygląda i całe postępowania są prowadzone, bo gdybyśmy tego nie robili, to faktycznie można byłoby powiedzieć zróbcie to najpierw, a później skalkulujcie na bazie 100%. My to już robimy, więc my mamy świadomość tego, że jeżeli dzisiaj byśmy skalkulowali na poziomie 100% to w ogóle jeszcze mielibyśmy ten deficyt jeszcze większy, a dzisiaj on już jest przez te 4 lata. Pomimo prowadzonych postępowania, pomimo upomnień, pomimo telefonów wykonywanych do wielu ludzi, bo to nie jest też tak, wiecie Państwo ile to kosztuje pracy moich urzędników, czyli tak naprawdę nie powinni tego robić, ale powiem o tym, że to robimy. Do wielu osób (nawet siedzących tutaj na sali) wykonujemy telefony (słuchajcie, trzeba zapłacić, bo jest taki dług) i tak się to odbywa, a dlaczego? Dlatego żeby unikać postępowania egzekucyjnych, żeby te koszty, które wiemy że dzisiaj już nie pokrywają, żeby one jeszcze nie wzrastały. To, co ale pokazaliśmy, że te 370 zł, powiedziałam też dlaczego, ale pokazałam, jak jest gdzie indziej, żebyście też Państwo mieli świadomość. Ja się cieszę też bardzo, że nam się udało, że tak jest i ta kwota jest jeszcze niższa, bo co by było w przypadku, gdyby była jeszcze wyższa? Wtedy powiedzielibyście Państw, że nie ma argumentów, kwota przy analizie 8 - 14 zł, która była brana na początku była takim pewnie ukłonem w stronę mieszkańców, ale nikt nie brał drugiej strony, że jeżeli jest ukłon to jak się zachowa ta druga strona, czy będzie rzetelnie, faktycznie starała się wywiązywać ze swoich obowiązków na tyle, żebyśmy się na tej stawce oparli i nawet, jeżeli byłoby najrzetelniej, to ta ilość odpadów wzrasta, ona nie stoi w miejscu. To tylko nowe obowiązki, o których mówimy, one dochodzą, zwiększenie częstotliwości. To wszystko, to są oczekiwania od gminy, która tym systemem dzisiaj zarządza, a to co mówimy przy budynkach wielorodzinnych nie mamy możliwości dzisiaj weryfikacji, więc ta próba to już ostatnia próba dojścia do tego, żeby zweryfikować jeszcze jak najwięcej tych osób zamieszkałych w tych budynkach wielorodzinnych, żeby dochodziło do prawidłowej segregacji i wywożenia tych odpadów tak, jak jest zadeklarowane. Więc ten system ma być tak rzetelnie skalkulowany, żeby obejmował wszystko i dzisiaj tak, a nie inaczej to wygląda, zmiana nasza przy przetargu, gdzie też wskazaliśmy liczbę tą, która ma być dana miesięcznie wywożona, dzisiaj pilnując siebie, pilnując właśnie tych środków robiliśmy wszystko, żeby jak najdłużej spróbować, żeby nie dochodzić do podwyższenia i mieliśmy nadzieję, że jednak tak się stanie, ale patrząc dzisiaj na całą pełną analizę nie uda się. Dzisiaj ten system, który ma się samofinansować jest zależny od nas i my musimy wiedzieć, że te stawki już nie zapewnią. Pan mówi, żeby obniżyć, czy ma Pan kalkulację na to zrobioną? Ok. ale ten deficyt z czego mamy dopłacić, co mamy zrobić? Nie można sobie tak powiedzieć to 2,5, 10, ja Państwu przedstawiłam i tak kwoty

przedstawionych stawek nie obejmują tych 100%, które powinniśmy skalkulować na 2.700, my skalkulowaliśmy na 2400, bo dalej zostawiamy sobie tą granicę zmienną, że doprowadzić do tego, żeby uzyskać te pieniądze, to już dzisiaj jest kwota ok. 400.000 zł, co będzie dalej nie wiem. Pomimo tak dużej ilości w 2016 r. jaką zaobserwowaliśmy zmiany deklaracji na segregowane, to był jakiś taki czas, kiedy wszyscy zaczęli zmieniać deklaracje. My z jednej strony się cieszyliśmy, bo myśleliśmy, że to spowoduje, że będziemy mieli segregowane, że to nam obniży koszty. Wyszło odwrotnie, czyli deklaracje zostały zmienione, a śmieci wywożone są dalej jak zmieszane, które są cięższe, które więcej kosztują, więc albo będziemy rzetelni i będziemy do tego podchodzić w taki sposób, albo będziemy starali się kogoś za to obwiniać. Nie ma tutaj osoby, która jest za to winna, bo stawki, które Państwo kalkulowaliście na początku też nie mieliście świadomości jak to będzie wyglądało, ten system wchodził w życie, nowe obowiązki, które są cały czas dokładane i dzisiaj my musimy pokazać, że tyle wchodzi, a tyle wychodzi. Co z tymi pieniędzmi, które są niepłacone? Pomimo postępowań, które są prowadzone. Postępowania administracyjne, egzekucyjne są długimi postępowaniami i to się nie odbywa tak, więc dzisiaj tak to wygląda i też mam pełną świadomość, bo ja też płacę te opłaty i każdy z nas te opłaty płaci, musimy mieć świadomość, skoro wybieram, że nie będę segregować, bo nie chcę, nie mam czasu, z różnych powodów, to wiem, że kosztuje mnie to 23 zł, ale mam możliwość płacenia 13 zł, ale muszę segregować, muszę rzetelnie do tego podchodzić i jeżeli widzę, że coś się dzieje, że ktoś inny próbuje w jakiś sposób (pomimo deklaracji) nie robi tak, to reaguje na to. Albo wszyscy staramy się tego pilnować, mamy tego świadomość, robimy to sami od siebie, najpierw sami uderzmy się w pierś, czy my płacimy, czy robimy dobrze, czy tak jak zadeklarowaliśmy. 1-2 zł, ja też bym chciała tylko moja analiza Pani Radny nie wychodzi na 1- 2 zł, bardzo bym chciała, żeby ona tak wyszła. Jeżeli chcecie Panowie zrobić analizę, przekalkulować, proszę bardzo możemy zrobić przerwę, być tutaj tak długo aż ustalimy, skoro Pan Radny mówi, że trudno jest mu podjąć na podstawie tej analizy, która jest ze sprawozdań, z wszystkich naszych dokumentów księgowych, z przetargu, to nie są jakieś wymyślane kwoty, to nie są rzeczy wzięte z sufitu, my mówimy o faktach, o argumentach.

Radny Jerzy Wroński – Pani Burmistrz, ja nie twierdzę, że Państwo zrobiliście złą analizę tylko boli mnie to Pani Burmistrz, że co niektórzy ludzie nie mają pieniędzy na jakąkolwiek podwyżkę, żeby do gminy płacić. Są tacy ludzie, co nie mają pieniędzy i te 20% to właśnie ci ludzie, którzy nie mają pieniędzy i nie płacą. Pani Burmistrz, rozkładając tą rentę 700, czy 900 zł ludzie kalkulują, patrzą co kupić, podatek zapłacić, śmieci zapłacić, lekarstwa 600 zł. Niestety, ale są u nas tacy mieszkańcy, których nie stać na płacenie śmieci, a są tacy, jak Pani twierdzi, lepiej wyrzucić, a nie płacić, że on nie produkuje żadnych odpadów.

Przewodniczący Rady – Paweł Chyt – Właśnie z tego, co zrozumiałem to dokonana była taka analiza tych 20% i tam nie wynika, że są to osoby źle sytuowane nie płacą, także nie można tak generalizować.

Radny Edward Gola – Na obecną sesję mamy przedstawione 3 dokumenty w tym temacie, który w tej chwili rozpatrujemy to jest właśnie projekt uchwały w sprawie

cen za wywóz, drugi jest w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów, trzeci w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku. Te 3 dokumenty trzeba traktować łącznie, jeżeli uznajemy, że ten regulamin ma obowiązywać, a w szczególności uchwała dotycząca określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług, to konsekwencją tych uchwał jest uchwała o cenie, ponieważ cena skalkulowana (rozumiem, że tak to zostało zrobione) oparta jest o to, jak ma świadczyć podmiot wywozący odpady usługi, czyli częstotliwość, skąd odbiera, jak odbiera i na tej bazie biorąc pod uwagę ilość produkowanych przez nas odpadów, jest skalkulowana cena. Porównywanie wprost Przelewic do Pyrzyc jest nieuzasadnione, ponieważ trzeba byłoby porównać położenie gminy, odległości, itd. w tym częstotliwość, jakie śmieci są produkowane i podobne elementy. Bardziej odpowiada mi porównanie do podobnych gmin miejsko - gminnych w województwie i poziomy cen, jakie funkcjonują w tamtych gminach. Rozumiem, że jeszcze byłyby kwestia kiedy one były ustalane, bo gdyby były ustalane rok temu to możliwe, że za chwilę te gminy będą musiały podnosić, bo takie informacje napływają z Polski, że taki jest niestety trend i poziom cen rośnie. Ja przyjmuję i nie mam żadnych argumentów na to, żeby podważyć kalkulację i żaden z radnych mi nie przedstawił takich poważnych argumentów. My produkujemy w ostatnich dwóch latach ok. 6100 ton łącznie licząc segregowane i niesegregowane i to jest poziom (chyba nikt tego nie podważy), że to jest taki poziom. Kalkulacja za wywóz tony poszczególnych rodzajów odpadów też nie widzę żadnych argumentów, gdzie można byłoby podważyć te kwoty, więc koszt wywozy (czy chcemy, czy nie chcemy) wynosi w granicach 2.700.000 zł. Stoimy przed dylematem, że za to tą kwotę trzeba uiścić, niestety produkujemy w gminie taką ilość odpadów, bo na pewno będzie ten poziom, możemy tu mówić o różnicy 200.000 zł, ale poziom ten będzie i to jest nieuniknione, ponieważ im większy jest poziom rozwoju tym więcej produkujemy śmieci i tak będzie, więc raczej więcej produkujemy niż mniej i za wywiezienie tych odpadów, niestety, ale ktoś musi zapłacić. My środków na to już nie mamy w tym roku, w budżecie też nie ma środków teoretycznie, żeby zapłacić za mieszkańców, bo nie ma w budżecie środków, które pozwoliłyby 1.000.000 zł dopłacić do wywozu, bo wywóz musi nastąpić i ten koszt jest 2.700.000 zł, i to możemy sobie zaklinać rzeczywistość, ale to jest fakt, więc pozostaje kwestia do pokrycia i pokrycie musi nastąpić przez opłaty mieszkańców.

Wracając do kosztów, dla mnie jednym jest to, że mi przedstawiono kalkulację i ja w tą kalkulację wierzę, ponieważ nie mam argumentów, żeby ją podważyć. Druga to jest poziom kosztów i cen stosowane przez inne gminy o podobnej strukturze jak Pyrzyce, więc proponowany poziom (mówię o segregowanych, bo niesegregowane to jest jakby inna sprawa i w tej sprawie moim zdaniem nieistotna) jest na poziomie innych gmin. Mówiąc, co do tego, że należy kalkulować przy 100% ściągalności. Ja bym z tym polemizował, ale nie będę polemizował, ponieważ akurat wyliczenia dokonane przeze mnie na podstawie przedłożonych materiałów mówią wprost, że akurat skalkulowana cena śmieci segregowanych 13 zł, to jest skalkulowana przy 100% ściągalności i 23 zł niesegregowane, to jest 100% ściągalności i wtedy kwota 2.455.000 zł podana w materiale powinna pokryć zakładane ilości odstawienia tych wyprodukowanych przez mieszkańców Pyrzyc odpadów, więc kwoty 13 i 23 to jest 100%.

Drodzy Państwo, moim zdaniem produkujemy śmieci, my, nasi mieszkańcy, koszt niepodważony przez nikogo rzetelnie i z jakimiś wyliczeniami wynosi tyle, ile wynosi z propozycji Pani Burmistrz, więc naturalnie powinienem zaproponować, że cena za segregowane powinna być 15,33 zł, bo przy ściągłości 80% to pokryłoby te koszty, ale zakładając te dane i Pani Burmistrz deklaracja, że jest możliwość ściągnięcia dodatkowych opłat i zaległości, więc miejmy nadzieję, że przy uchwaleniu kwoty 13 i 23 zł pokryjemy koszty wywozu odpadów, które produkują nasi mieszkańcy. Także ja będę głosował za cenami proponowanymi przez Panią Burmistrz.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Czyli nie wnioskuje Pan o 15,30 zł? Przy okazji słuchania pana wypowiedzi wróć do wypowiedzi Pana Mariusza Majaka, który stwierdził, że na podstawie tej prezentacji, która tu była zrobiona, trudno dokonać rzetelnej analizy, ale materiały były na 7 dni przed sesją rozesłane, także te wszystkie, które służyły tutaj do wyliczenia mamy w tabelach i one były jako uzasadnienie do projektu uchwały, więc można było tych wyliczeń dokonać. Także to chyba trochę nie tak, że Pan mówi, że jakieś nowe dane Pani Burmistrz nam podała, może w bardziej obrazkowy sposób, ale jednak w stosunku do tych tabel, które mamy w uzasadnieniu, także bym tak nie podchodził do tematu, że my tych danych nie mieliśmy, żeby dokonać obliczeń, tak jak dokonał tego Radny Gola.

Radny Mariusz Majak - Obawiam się, żeby mieć pewność, czy to zostało właściwie skalkulowane, czy nie, należałoby długo studiować dokumenty księgowo. Powiem, dlaczego tak mówię, otóż w informacji mamy chociażby szacowany koszt transportu jednej tony 370,37 zł, zmieszanych odpadów, odpadów selektywnie zbieranych 379,85 zł, odpady wielkogabarytowe 925 zł itd. Czy tutaj ktoś z Państwa jest w stanie mi powiedzieć, jak to zostało wyliczone? To po pierwsze.

Po drugie: zgłaszam taką wątpliwość, jeżeli brakuje 1.000.000 zł w 2017 r. mamy informację, że od 2013 r. zaległość jest 360.000 zł to wynika, że rocznie mamy 90.000 zł braków. Proste pytanie, ile w 2017 r. brakuje nam pieniędzy do funkcjonowania tego systemu? Czy brakuje nam 333.000 zł bo jeżeli 1.000.000 zł w ciągu roku brakuje, to miesięcznie wychodzi 83.000 zł niedopłat, kalkulacja sobie, a zaległości sobie i taką zgłaszam wątpliwość, może ktoś z Państwa mi wyjaśni.

Radny Jerzy Wroński - Chciałem tylko przypomnieć Panie Przewodniczący, że Pan jest Przewodniczącym Rady, jakby naszym ojcem i bardzo bym prosił, żeby Pan nie komentował wypowiedzi każdego radnego i łapać za słówka, bo nie wypada Panie Przewodniczący. Bardzo proszę Panie Przewodniczący, możemy porozmawiać na przerwie, jak Pan ma jakieś wątpliwości, a my jesteśmy jako radni, mamy wolne słowa, a Pan krytykuje każdą jedną wypowiedź radnego. Naprawdę jest to bardzo nie ładnie, jest Pan wykształconym człowiekiem, wybraliśmy Pana po to, żeby był Pan ojcem Rady, nawet koleżanka obok Pana kiwa głową, że tak. Bardzo proszę, żeby Pan nie komentował.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Ja się nie czuję Pana ojcem, a to nie był komentarz do wypowiedzi tylko głos w dyskusji, więc myślę, że chyba nawet Pan

Mariusz Majak jest zaskoczony Pana przytykiem w moją stronę, chociaż niekoniecznie.

Radny Mariusz Majak – Nie jestem zaskoczony Panie Przewodniczący, dotychczas nasza debata polegała na tym, że po wypowiedzi każdego radnego następny zabierał głos i Pan Przewodniczący jest w tej debacie na równych prawach z pozostałymi radnymi. Natomiast ta dyskusja przechodzi w polemikę i troszkę dzisiaj przy ustalaniu stawek cen jest inaczej niż zwykle, myślę, że trochę za dużo emocji Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Rady – Paweł Chyt – Dobrze, nie zgodzę się, po Pana wypowiedzi zabrał głos Pan Radny Edward Gola i nie było chętnych do dyskusji, więc ja pozwoliłem sobie zabrać głos, więc trochę Pan się mija z prawdą, że komentuję na bieżąco.

Skarbnik Gminy – Danuta Bartków – Chciałabym się odnieść do tych zaległości z czterech lat i to, co powiedziała Pani Burmistrz prezentując jedną z form tych zaległości, że ona ma charakter zmienny, ponieważ opłaty są miesięczne, również zawirowania były z możliwością ściągania w pierwszym roku, bo nie wiadomo kto był egzekutorem czy burmistrz, czy też Urząd Skarbowy, z którym były problemy na początku, również z określeniem właściciela tej nieruchomości, ale to już pomijam. Wszystkie zaległości u nas są zabezpieczone w taki sposób, że albo są postępowania egzekucyjne - administracyjne, albo też komornik (administracyjny), który nie ma z czego pokryć, dochodzi również do zbiegu egzekucji i są również postępowania sądowe przy opłatach śmieciowych tych małych. Natomiast charakter zaległości jest charakterem zmiennym, w miesiącu kwietniu z zaległości było ponad 15.000 wpłat, ale też w miesiącu kwietniu weszło w zaległości ponad 30.000 zł zaległości miesięcznie, bo miesięczne są wpłaty. Powiem na temat płatników zaległości i tych, którzy wpłacają. To nie jest tak Panie Radny, bo i w przypadku podatku od nieruchomości i tych rolnych odwrócona jest sytuacja właśnie ci, których nie stać płacić, a (dziwi mnie to też) tych, których stać niestety z różnym to jest skutkiem, tak jak Pani Burmistrz powiedziała, niejednokrotnie telefony grzecznościowe, więc zanim egzekucja (nie nabijać się w koszty, bo za to też płacimy, komornik za darmo nam nie ściąga w części ściągnie od dłużnika, ale też za egzekucję płaci gmina), więc to są ogromne koszty. Natomiast zaległość z tych czterech lat, bo my sumujemy w niektórych przypadkach jak najbardziej, bo mamy takich dłużników, którzy od początku nie płacą i są też takie postępowania, które umarzone są z urzędu, czyli już komornik przysyła do nas informację, że np. Kowalski jest niespłacalny, bo nie ma z czego, więc w takim przypadku organ podatkowy, jakim jest Burmistrz ma obowiązek umorzyć takie postępowanie, co dla gminy jest kosztem i dla kolejnego podatnika. Natomiast to, co mówi Pan Radny, że potrzeba 1.000.000 zł, my dzisiaj wiemy, że w miesiącu styczniu przeprowadziliśmy przetarg na zbiórkę odpadów i ta umowa podpisana jest do końca lipca. Dziś po trzech fakturach i po wpływach z trzech miesięcy, a jestem w stanie Państwu powiedzieć jakie były wpłaty za luty, marzec i kwiecień, więc spłaty przez podatników luty niecałe 132.000 zł faktura na 200.000 zł. To, co mówiła Pani Burmistrz jest odwrócenie wpłaty za marzec 147.800 zł, kwiecień 120.000 zł, ale też mamy nadpłaty, jest blisko 135.000 zł nadpłat, faktura

za kwiecień wyniosła 217.000 zł, więc faktura za kwiecień mówi nam o tym, że niesegregowanych odpadów było na 81%, segregowanych niecałe 19%, a w złożonych deklaracjach jest odwrotnie 75% segregowanych, natomiast 25% jest niesegregowanych, więc my widzimy po trzech miesiącach, że coś jest nie tak. Natomiast ta cena, która jest wyliczona i skalkulowana te 2.700.000 zł to jest właśnie z przetargu i dziś wiemy, że ok. 100.000 zł brakuje nam na pokrycie od miesiąca sierpnia, żeby zapłacić operatorowi za zbieranie śmieci.

Radny Mariusz Majak - Nie rozumiem, kwota 2.732.182,31 zł szacowany roczny koszt, przetarg ze stycznia jest 1.757.335 zł

Skarbnik Gminy - Danuta Bartków - Planowany dochód na podstawie stawek z roku 2013 (to, co mamy przyjęte do budżetu) jest 1.757.335 zł, ta kwota jest wprowadzona do budżetu. Dziś, żeby Burmistrz mogła ogłosić przetarg musi być wprowadzony dochód do końca 2017 r., a w uchwale mamy zapis, że jest to działalność bieżąca, więc Burmistrz ma prawo do ogłoszenia tego przetargu na rok 2018 i kolejne lata, bo to jest bieżąca działalność jednostki, więc będzie nam brakowało ponad 1.000.000 zł mimo, że te 300.000 zł jest zmienne i jest cały czas w obiegu, jedni wpłacają, drudzy zalegają, przy czym egzekucja jest bieżąca cały czas.

Radny Mariusz Majak - Dalej nie rozumiem, kwota przetargu jest w jakiej wysokości, bo mówimy, że szacowny roczny koszt, czy szacowany roczny koszt to jest kwota jaką przedstawiło Pyrzyckie Przedsiębiorstwo Komunalne w przetargu, czy też jest to szacowany roczny koszt, który przedstawiło przedsiębiorstwo komunalne?

Skarbnik Gminy - Danuta Bartków - 2.732.000 zł jest szacowanym rocznym kosztem wywozu, a do tego rocznego kosztu wywozu jest szacowana stawka, przy czym ta stawka jest szacowana na poziomie spalalności 80% i to, co powiedział Radny Gola przyjmujemy, że spłata 80% kalkulowanych stawek to jest 100%, przy czym te 300.000 zł cały czas mamy zmienne i w obiegu. Dziś widzimy, że również za rok 2016 my się nie zbilansowaliśmy, zapłaciliśmy z własnych środków, ale RIO oceniając bilansowanie tych środków nie zrobiła nam zastrzeżenia, dlatego że z zaległościami one się bilansują, czyli jest to zmienne.

Radny Mariusz Majak - Jeżeli przez 4 lata zaległości są 360.000 zł, dlaczego szacujemy, że 1.000.000 zł rocznie?

Skarbnik Gminy - Danuta Bartków - Ta zaległość od 1 lipca 2013 r. nie zrobiła się od razu 360.000 zł tyle, ile jest dzisiaj, ona jest zmienna, a średnio rocznie nie powiem. Powiem na przestrzeni stycznia 365.000 zł, luty 372.000 zł, marzec 356.000 zł, kwiecień 359.000 zł, ona ma tendencję spadkową i wzrostową, to co powiedziałam, ona jest zmienna, przy czym tak jak kalkulowałam za kwiecień, samych zaległości zebraliśmy ponad 15.000 zł z wpłat komorniczych i dobrowolnych, natomiast zaległości jest z samego kwietnia powyżej 30.000 zł.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie wyboru ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty (Druk Nr 362/17).

Wynik głosowania:

stan radnych na sali - 13; za -9, przeciw - 4, wstrzymało się - 0,
Uchwała Nr XXXVI/315/17 stanowi załącznik Nr 43 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Chciałabym podziękować Radnym, którzy byli za, a dlaczego? Za to, że czują się odpowiedzialnymi radnymi, bo to, że dzisiaj będziemy mówili tak jak Pan w większości populistycznie, że najlepiej byłoby mała to my wszyscy to wiemy i też byśmy tak mówili tylko, że jeżeli jesteśmy Radnymi i jest się burmistrzem trzeba być odpowiedzialnym za gminę, w której mieszkańcy wybierają, nie od wyborów do wyborów. Łatwo się krytykuje, argumentów żadnych, bo rozmawialiśmy na obydwóch komisjach, na Komisji Edukacji, gdzie większość z Panów, którzy jesteście na nie, nie zabraliście praktycznie głosu poza jednym Panem Wyrodkiem, który zapytał, ale nie było żadnych argumentów na nie. Poza tym, co Pan dzisiaj powiedział, że faktycznie najlepiej byłoby najtaniej, my też to wiemy tylko, że to jest populistyczne mówienie, a nie zderzenie się z rzeczywistością, która jest jaka jest i dzisiaj tak naprawdę też nie padły argumenty na nie, bo żadne z pytań nie podważało tego, co wskazujemy. A żeby ogłosić przetarg, żeby ten system mógł funkcjonować to wszyscy musimy być odpowiedzialni i wiedzieć, czemu ma świadczyć bycie na nie, jesteśmy przeciwko burmistrzowi, bo burmistrz jest temu winien? Nie, więc faktycznie po to wstałam, żeby podziękować tym radnym, którzy czują się odpowiedzialni i wiedzą po co tak naprawdę zostali radnymi.

Do punktu 17 porządku

Projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów (Druk Nr 363/17).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 44 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Uchwała określa szczegółowy sposób i zakres świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, jest to wyszczególnione, wskazane i tutaj mamy wszystkie te częstotliwości, o których też mówiłam przy stawce. Także jeżeli są pytania to proszę.

*Wyszli Radni: Mariusz Majak, Mirosław Wyrodek,
Małgorzata Piotrowska - godz. 16:20;*

Opinie stałych komisji Rady:

- 1) K. Budżetu i Rolnictwa – opinia stanowi załącznik Nr 45 do protokołu.
- 2) K. Edukacji, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych - opinia stanowi załącznik Nr 46 do protokołu.

Nie wniesiono głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady – Paweł Chyt – Poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów (Druk Nr 363/17).

Wynik głosowania:

stan radnych na sali - 10; za -10, przeciw - 0, wstrzymało się - 0,
Uchwała Nr XXXVI/316/17 stanowi załącznik Nr 47 do protokołu.

Do punktu 18 porządku

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Pyrzyce (Druk Nr 364/17).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 48 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyc – Marzena Podzińska – Zmiana regulaminu dotyczy kilku punktów, tak jak Państwo analizowaliście wspólnie z nami na komisjach, dotyczy przede wszystkim zmiany w rozdziale III § 13, gdzie wprowadzamy zapisy dotyczące nowego rozporządzenia, które wchodzi od 1 lipca, o którym mówiłam i dostosowania pojemników - wydzielenia frakcji BIO. Również w rozdziale IV §18 wprowadzamy częstotliwość wywozu odpadów komunalnych to część tego, co było w uchwale poprzedniej i również dodajemy w § 22 punkty dotyczące gospodarki ściekowej w nieruchomościach wyposażonych w zbiorniki bezodpływowe i w rozdziale V § 24 wprowadzamy uaktualnioną uchwałę sejmiku województwa zachodniopomorskiego.

Opinie stałych komisji Rady:

- 1) K. Budżetu i Rolnictwa – opinia stanowi załącznik Nr 49 do protokołu.
- 2) K. Edukacji, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych - opinia stanowi załącznik Nr 50 do protokołu.

Nie wniesiono głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady – Paweł Chyt – Poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Pyrzyce (Druk Nr 364/17).

Wynik głosowania:

stan radnych na sali - 10; za -10, przeciw - 0, wstrzymało się - 0,
Uchwała Nr XXXVI/317/17 stanowi załącznik Nr 51 do protokołu.

*Wszedł Radny Mirosław Wyrodek – godz. 16:23;
Stan Radnych na sali – 11;*

Do punktu 19 porządku

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Jarosława Kossowskiego (Druk Nr 367/17).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 52 do protokołu.

*Wszedł Radny Mariusz Majak – godz. 16:24;
Stan Radnych na sali – 12;*

Zastępca Przewodniczącej K. Rewizyjnej - Waldemar Lemiesz - Odczytał uzasadnienie do projektu uchwały.

*Wyszedł Radny Edward Gola – godz. 16:25;
Stan Radnych na sali – 11;*

Nie wniesiono głosów w dyskusji.

*Wszedł Radny Edward Gola – godz. 16:26;
Stan Radnych na sali – 12;*

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Jarosława Kossowskiego (Druk Nr 367/17).

Wynik głosowania:

stan radnych na sali - 12; za -11, przeciw - 0, wstrzymało się - 1,
Uchwała Nr XXXVI/318/17 stanowi załącznik Nr 53 do protokołu.

Do punktu 20 porządku

Odpowiedzi Burmistrza na zgłoszone zapytania.

*Wyszła Radna Magdalena Wodzińska – godz. 16:31;
Stan Radnych na sali – 11;*

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Zapytania Pana Radnego Jerzego Wrońskiego:

- 1) Sprawa koni, przed chwilą się Pan wstrzymał rozumiem, że mam jeszcze coś powiedzieć, czy nie, bo nie wiem z czego to wstrzymanie wynika. Jeżeli chodzi o konie, to co przed chwilą Państwo usłyszeliście. Tak jak mówiłam wcześniej po zabranii koni od stowarzyszenia, jednocześnie prowadziliśmy postępowania egzekucyjne, administracyjne, jak również sądowe, 3 odrębne postępowania, dwa sądowe, jedno administracyjne, żeby odzyskać środki, które winny jest nam klub uczniowski i jednocześnie dążyć do tego, żeby nastąpił zwrot środków, które zostały wydatkowane (Pan to powiedział), pieniądze podatników na konie. Niestety ustawa o ochronie zwierząt nie jest

ustawą, która przewiduje interes gminy. Ustawa przewiduje, że oczywiście w sytuacji takiej, gdzie występuje zagrożenie zdrowia, życia zwierząt, czyli dochodzi do sytuacji związanej ze znęcaniem się nad zwierzętami gmina ma te konie zabrać, zwierzęta, jakiegokolwiek by one nie były, ale nie mówi się już nic o tym, że ma możliwość odzyskania środków, czy należą się jakiegokolwiek środki. Tak naprawdę tutaj bardzo dużo i długo zastanawialiśmy się nad tym, praca pracowników jak również biura prawnego nad tym, bo niestety to, co się stało, jak Państwo wiecie doszło do znęcania, został wydany wyrok w tym temacie, czyli to znęcanie miało miejsce, ale odzyskanie środków to jest sprawa drugorzędna, to czy hotel jest drogi, czy tani to też nie chciałabym, żebyśmy tak mówili, bo to też jest populistyczne. Dzisiaj, kiedy spada obowiązek na burmistrza zabezpieczenia zwierzętom prawidłowej opieki to ona ma być prawidłowa, bo wtedy te konie stają się już pod opieką naszą i my za nie w pełni odpowiadamy, cokolwiek się stanie to my będziemy ponosili tego konsekwencje, więc musimy znaleźć takie miejsca, w których takie bezpieczeństwo zostanie im zapewnione, a to niestety kosztuje. Rozeznawaliśmy i szukaliśmy różnych miejsc, to nie było tak, że ktoś się do nas zgłosił i my sobie to wybraliśmy, my szukaliśmy miejsc i nie wszyscy chcieli przyjąć, bo jak Państwo wiecie mamy te zwierzęta w czterech miejscach, więc takie, a nie inne są koszty utrzymania. Te zwierzęta wymagają nakarmienia, wymagają codziennej opieki, jak również opieki lekarza weterynarii, szczepień itd., więc tych kosztów jest dużo, do tego jeszcze jedna z klaczy się ożrebiła, więc doszło jeszcze jedno zwierzę i koszty z tym związane. To, że koszty są duże, tak one są, ale one po prostu takie są, dzisiaj nam też nie zależy na tym, żeby jak najdłużej przetrzymywać, tylko po zakończeniu procedury doprowadzić do tego, żeby te zwierzęta zostały oddane do Stowarzyszenia. Stowarzyszenie ma osobowość prawną, nie nastąpił przypadek koni w związku z czym mogliśmy rozpocząć tą procedurę sądową, jeżeli chodzi o odzyskiwanie środków z majątku stowarzyszenia, żeby nastąpił zwrot kosztów. Pewnie gdyby to była osoba fizyczna i byłaby tam kara za znęcanie koni, to pewnie nastąpiłby przypadek koni i w ogóle wtedy nie moglibyśmy odzyskać nic, żebyśmy mieli pełną jasność. Tu tym, że jest to stowarzyszenie mamy możliwość manewru, z czego skorzystaliśmy, prowadziliśmy jednocześnie dwie drogi postępowań, więc po uruchomieniu postępowań i mojej rozmowie z przedstawicielem stowarzyszenia Panem Kossowskim ustaliliśmy, że faktycznie tak jak było w rozpatrzeniu skargi, komornik w swoim działaniu ustanowił dozór w miejscach, w których te zwierzęta są. Nasze postępowanie też było szybkie, dlatego że stowarzyszenie (też to sprawdzaliśmy) zaczęło prowadzić działania w celu wyprzedazy majątku i my to wiedzieliśmy, sprawdziliśmy i to stanowiło dla mnie obawę, że jeżeli już w tym momencie, kiedy zwierzęta nie są jeszcze oddane do stowarzyszenia, a dochodzi już do sytuacji, gdzie jest ryzyko wyprzedazy majątku, więc musimy się zabezpieczyć. Dlatego moja rozmowa była taka z przedstawicielem stowarzyszenia, żeby nie kontynuować już tych kosztów w tych wszystkich miejscach, w których one są, uzgodniliśmy z komornikiem, że wystąpimy o to, żeby dozór tych zwierząt był w Stowarzyszeniu Jakoss, ale jednocześnie zabezpieczamy się tym, że stowarzyszenie oddaje nam wszystkie dokumenty, paszporty i wszystkie

rzeczy niezbędne, żeby nie mogli się wyzbyć tego majątku. W taki sposób uważam, na ten moment jak najbardziej rozsądny, zasadny, czy on będzie skuteczny nie wiem, bo nikt z nas pewnie nie będzie odpowiadał za to, co się stanie, ale w tym przypadku nie ma już wyjścia i taka umowa między nami nastąpiła, taki wniosek poszedł do komornika i z informacji uzyskanych od komornika wiem, że te konie i zwierzęta mają być jutro odebrane.

- 2) Oczyszczenie odstojnika ppoż., tak faktycznie rozmawialiśmy, miało być to sprawdzone, jeżeli nie było to tak (tu też się z Panem zgodzę) trzeba to sprawdzić i zlecimy to sprawdzenie i zobaczymy jak to wygląda dzisiaj.
- 3) Opłata – faktycznie ta różnica w czasie, która była między 15 stycznia, kilka dni, faktycznie jest to chyba 7 osób, niewielka liczba, która dokonała wpłat, wiemy o tym, ja też rozmawiałam z tymi osobami i szukamy rozwiązania, żeby móc rozliczyć się tak, żeby te osoby nie czuły się pokrzywdzone, że w tym krótkim okresie dokonały wpłaty, a później podjęliśmy uchwałę, w której jeszcze obowiązuje ten czas do 15 czerwca, że jest ta opłata mniejsza. Dzisiaj Panu nie odpowiem, ale znamy temat i szukamy rozwiązania, więc jeżeli będziemy mieli jakąś propozycję to na pewno będziemy się z tymi osobami kontaktować.

*Weszła Radna Małgorzata Piotrowska – godz. 16:33;
Stan Radnych na sali – 12;*

Radny Jerzy Wroński – Na jakiej podstawie, na jakim prawie PPK zmusiło tych Państwa, żeby zapłacili, bo zmusili ich, gdyż nie chcieli przyjąć 50 zł tylko chcieli przyjąć kwotę 350 zł.

*Wyszedł Radny Wojciech Łubiarz
Weszła Radna Magdalena Wodzińska – godz. 16:34;
Stan Radnych na sali – 12;*

Burmistrz Pyrzyc – Marzena Podzińska – PPK nie zmusiło, faktycznie uchwała obowiązywała do 15 grudnia i kiedy osoby po 15 grudnia spóźniły się i wpłaciły, więc kwota była już inna, była ta kwota wyższa, więc PPK Spółka nie mogła przyjąć niższej kwoty, ponieważ zakończyło się obowiązywanie tego terminu. Prosiłabym, żebyście Państwo sobie przypomnieli jak wprowadzałam uchwałę, co mówiłam i dlaczego prosiłam o przedłużenie tego terminu, dlatego że po analizie wyszła informacja, że tych osób jest dużo i podjęłam decyzję o tym, żeby przedłużyć ten termin. Czas tej różnicy był tym czasem, kiedy te 7 osób dokonało wpłaty, ale to nie było zmuszenie tylko PPK nie miało podstawy prawnej, żeby przyjąć inną kwotę i stąd ta sytuacja wynikła. W tamtej uchwale też o tym mówiłam, więc to nie było zmuszenie, ale nie było podstawy prawnej. Proszę odpowiedzieć tym ludziom, (tak jak powiedziałam), że my szukamy rozwiązania i będziemy się kontaktować, jeżeli będziemy mieli propozycje to na pewno każda z tych osób zostanie przez nas poinformowana i będziemy z nimi rozmawiać. My też o tym wiemy, bo też z nimi te osoby rozmawiały, więc wiemy, że ten problem jest.

Pan Radny Wyrodek – jeżeli chodzi o Obromino, Urząd Marszałkowski nie zażądał od nas zwrotu dotacji, poszło pismo do Urzędu Zamówień Publicznych, ponieważ jest rozbieżność w dokumentach, które my przygotowaliśmy w całej procedurze przetargowej i oczekujemy na decyzje Urząd Marszałkowski jak i my,

czy to jakieś zastrzeżenie, które wystąpiło, ono będzie skutkowało tym, że nie dostaniemy zwrotu w jakimś procencie lub nie, ale to jest kwestia złożenia dokumentów. My otrzymaliśmy pismo, złożymy, jesteśmy w kontakcie z Urzędem Marszałkowskim, będziemy oczekiwać na decyzję Urzędu Zamówień Publicznych. Jak sprawa się zakończy? Nie wiem, bo to jest początek, takie rzeczy się zdarzają, są to procedury zamówień publicznych, które różnie są interpretowane, do takich sytuacji dochodzi i takie sytuacje też miały miejsce w naszej gminie, więc czekamy, zobaczymy jak to się skończy.

Radny Mirosław Wyrodek - Czyli Pani Burmistrz to jest tylko kwestia wyjaśnień ze strony gminy?

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Nie, na razie Urząd Zamówień Publicznych musi odnieść się do zapytania Urzędu Marszałkowskiego, czy to, co oni jako zastrzeżenie widzą, czy to co zrobiliśmy jest zgodne z ustawą (związane jest to z jednym z dokumentów), czy nie jest zgodne, czy jeżeli nawet nie jest zgodne, to czy obejmuje to niewypłacenie 1%, czy 2%, 5%, czy to wpływa na całość. To jest kwestia jeszcze dzisiaj do rozstrzygnięcia i na ten moment czekamy i my mamy oczywiście swoją opinię i się ustosunkowaliśmy do tego, ale to jest decyzja Urzędu Zamówień. Ani nam, ani dla Urzędu Marszałkowskiego, jeżeli doszłoby do jakichkolwiek procentów, których byśmy nie otrzymali, bo to nie ma zwrotu, my tych środków nie otrzymaliśmy, my na razie wydaliśmy swoje pieniądze i jeżeli byłby jakiś procent, to byśmy otrzymali mniejszą dotację, ale na razie nie otrzymaliśmy dotacji, żebyśmy ją zwracali.

Planowana droga wewnętrzna Pan Radny Majak - tak, faktycznie została wykonana, więc dziwię się, że Pan o tym dzisiaj mówi skoro mówiliśmy przy planach remontu i było to zaplanowane w budżecie. Ja o tym mówiłam, jaka jest, dlaczego, tam nie było możliwości przejazdu. Jest to droga, która prowadzi do jednego domu, jak również prowadzi dalej dla rolników do przejazdu na pola. Zrobiliśmy to z wykorzystaniem naszego materiału, który był z Giżyna, ale tam nie można było wjechać i ja o tym mówiłam w planie remontu i przy budżecie, kiedy zadanie wprowadzaliśmy, także nie jest to jakieś zadanie, które się pojawiło i spadło z nieba.

Radny Mariusz Majak - Może odniosę się Pani Burmistrz, gdzieś umknęło mi, zarówno nie znalazłem tego w uzasadnieniu uchwały budżetowej jak i późniejszych zmianach wprowadzonych w marcu wolnych środków w części pisemnej i umknęło mi także podczas dyskusji.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Proszę zwrócić uwagę na te dokumenty tam na pewno to jest. Nie zostałyby wykonane gdyby jej nie było.

Jeszcze porównanie do innych ulic, tak oczywiście, ja się z Panem zgadzam i mogłabym tutaj za Panem wymienić jeszcze następne ulice poza tymi, które Pan wymienił: Owocowa, 2-go Marca itd. w związku z tym, że mamy takie zaniedbania, a nie inne. Powiem Panu, że ja nie jestem w stanie w tej kadencji wykonać remontu wszystkich dróg, bo to są zaniedbania z lat i czy to jest dojazd do jednego

mieszkańca, czy to jest dojazd do 50-ciu mieszkańców, tych zadań jest całe mnóstwo, wybory są trudne. Rozmawialiśmy o tym również na komisji, kiedy omawialiśmy plany remontu dróg, więc tutaj tak jak powiedziałam, nie jestem w stanie, pojawiające się wszystkie środki, które są planujemy na konkretne zadania i bierzemy też pod uwagę to, czy dane drogi są jeszcze przejezdne, czy na daną drogę nie można wjechać. Faktycznie, może tutaj stanowić problem, że to jest jeden dom, ale tam nawet do tego jednego domu nie można było przejechać. Podobna sytuacja jest też w Rzepnowie, gdzie są 3 domy, też była zerwana droga, gdzie nie można było przejechać, jeździli mieszkańcy po działkach należących do innych osób, ludzie też to zgłaszali, też musieliśmy to wykonać. Takich sytuacji jest więcej, dzisiaj mamy awarię na ul. Mickiewicza też musimy to wykonać, co pojawiło się nagle, droga się zarwała, więc też musimy to robić i takie sytuacje będą się pojawiać. Tak jak powiedziałam, nie jestem w stanie wykonać wszystkich dróg i tak tylko słyszę, że nic innego nie robię tylko drogi, wniosków jest bardzo dużo, coraz więcej, to są zaniedbania z lat, więc ja też się zgadzam, że wszędzie z tych dróg, które Pan wymienił, ja też mogę wymienić, każda z tych dróg wymaga remontu, ale też proszę o cierpliwość. Mamy budżet obywatelski, do którego zapraszam od 2018 r. to też są pieniądze na tego typu zadania, a więc jeżeli są to mniejsze odcinki to mieszkańcy mogą składać to też jest jakaś forma realizacji naszych zadań i polepszenia warunków życia mieszkańców.

Zniszczone ogrodzenie, tak oczywiście ono jest nie pierwszy raz zniszczone, bo ono jest niszczone wielokrotnie, nie wiem z czego ono musiałoby być, z drutu kolczastego, nie wiem z czego. Podobnie szalec, gdzie drzwi ostatnio również zostały zniszczone bardzo poważnie, który znowu raz, więc tak naprawdę ja bym zastanowiła się w drugą stronę, bo ja cały czas dostaję za to jakbym ja sama to niszczyła, żebyśmy zwrócili uwagę na to, kto to niszczy, dlaczego to niszczy, bo zrobione jest to dla dzieci tych mieszkańców, którzy tam mieszkają. Nie wierzę, że nikt tego nie widzi, że nie ma na to reakcji. Sama wielokrotnie tam byłam, nasi pracownicy potrafią dwa razy w tygodniu chodzić i to naprawiać i myślę, że z czegokolwiek by ono nie było, jeżeli ktoś ma je niszczyć to będzie je niszczył tak jak są mocne żeby nikt ich nie zniszczył, tak jak niszczą szalec. Te drzwi są mocne, nie wiem z czego musimy je teraz wymienić, żeby nikt ich nie zniszczył, ale tak się stało, wieszaliśmy kamery przy tym ogrodzeniu, były osoby wzywane, dalej są niszczone, więc może to nie chodzi o to, żeby było to w zależności z jakiego materiału, tylko po prostu może tego nie róbmy. Skoro nie szanujemy tego, co jest zrobione, bo przecież i bawiące się dzieci mają rodziców, i ktoś kto tam mieszka to nie wierzę, że tego nie widział, więc trzeba zwracać uwagę. Tak samo jak ze śmieciami, może skupmy się w końcu na tym, bo drzwi w szalecie nawet jeżeli będziecie uważać, że ten materiał jest zły, to też są niszczone i to bardzo mocno zniszczone.

Termomodernizacja gminnych przedszkoli, chciałabym żeby znowu nie używać, że miały być likwidowane itd., miały być przeniesione, także trzymajmy się tego, że miały być przeniesione, nie zlikwidowane. Taka była propozycja, nie została przyjęta, została nowa propozycja, którą mamy, droga propozycja dla nas, ale jednak zostaliśmy przy niej, więc na termomodernizację tych jednostek trzeba poczekać. Jak państwo wiecie złożyliśmy na 4 obiekty nasze budynki szkolne, jeżeli środki otrzymamy to będziemy realizować te zadania, realizacja tych zadań skończy się na koniec 2018 r. i do tego czasu nie będziemy mogli realizować następnych, możemy

dalej po zrealizowaniu termomodernizacji tych budynków będziemy przymierzać się do kolejnych. Tu mamy wykonane audyty, będą w następnej kolejności przedszkola, jeżeli pozytywnie przejdą wnioski. Także na razie oczekujemy na te, a na ten moment nie podejmujemy decyzji o termomodernizacji gminnych przedszkoli.

Chryzantemy przed 1 listopada na ostatnią chwilę – powiem tak, nie jest to robione na ostatnią chwilę, wszyscy, którzy handlują wiedzą doskonale kiedy należy się zgłaszać, do kogo, takie spotkania się odbywają. Jeżeli chodzi o parking, faktycznie tu są różne opinie, bo dla osób handlujących, które chcą tam handlować jest to dobre miejsce, to jest to zasadne, występują do nas, ale z drugiej strony mamy opinię i prośby mieszkańców, że nie ma gdzie zaparkować, wiemy jak wygląda u nas parkowanie, że jest to zagrożenie, tworzy się niebezpieczeństwo, dochodzi do różnych sytuacji i trzeba dokonać wyboru. To, że są środki, my proponujemy inne miejsca, to nie jest tak, jak tutaj może za chwilę usłyszę, że nie uzyskam dzierżawy, czy czegośkolwiek. Uzyskam, bo my proponujemy zupełnie inne miejsca, takie spotkania się odbywają, propozycje są, pracownicy są w terenie z tymi osobami co roku, i co roku doskonale każdy wie, co, gdzie, jak zgłosić, gdzie są problemy i jakie propozycje są na następne lata, ale też musimy brać pod uwagę głos mieszkańców tych, którzy chcą zaparkować, a wiecie Państwo jak parkowanie w naszym mieście wygląda. Szczególnie prze 1 listopada, jest to święto, ludzie robią zakupy, więc przy cmentarzu jest ten obszar dość duży i są tam wydzielone miejsca na to, żeby podjechać, kupić sobie kwiaty, to też nie stanowi żadnego problemu, więc wybór tutaj jest i trzeba się zastanowić, co jest ważniejsze i istotniejsze skoro miejsce proponujemy inne. Jak będzie w tym roku, trudno mi powiedzieć.

Radny Mariusz Majak – Pani Burmistrz, chciałbym zaapelować do Pani, żeby przy wyborze dróg, które mają być remontowane w przyszłości uwzględniać takie rzeczy, jak ilość mieszkańców, których droga obsługuje, usytuowanie tej drogi, bo dla mnie trudno jest zgodzić się z inwestowaniem tak dużych środków (56.000 zł), aby zorganizować dojazd do jednego domu. Nie chcę mówić tutaj o tym, że niektórzy też pewnie nie mieliby tych dojazdów, gdyby sami nie organizowali, ale chciałbym, żeby wiele czynników wpływało na to, że ta nie inna droga jest realizowana, a nie jakieś czynniki, które dla mnie są (jako wieloletniego radnego) nie do końca zrozumiałe. Jeżeli chodzi o ogrodzenie, ja rozumiem, że dewastacja następuje, że ludzie może nie pilnują tego (trudno też od nich oczekiwać, żeby cywile zwracali uwagę osobom, które dewastują), ale jest problem i trzeba go rozwiązać. Może trzeba znaleźć jakiś materiał trochę silniejszy, żeby to dłużej wytrzymało, może trzeba tam wstawić tym młodym chłopcom, którzy kopia piłkę w sposób podwórkowy jakąś bramkę, bo jeżeli oni uderzają cały czas o ten płot tą piłką to nie wytrzyma. Może nie powinienem tutaj o tym mówić, ale tak jest, więc coś trzeba z tym zrobić, proponowałbym, żeby jakiś mocniejszy materiał tam zakupić i próbować ustawić im jakąś małą bramkę, żeby mogli sobie grać w piłkę. Wiemy jak z dziećmi dzisiaj jest, zażywają coraz mniej ruchu.

Jeżeli chodzi o termomodernizację rozumiem, że w przyszłości będzie to wykonywane w miarę możliwości finansowych.

Parkowanie, prosiłbym Panią Burmistrz, żeby w miarę szybko podjąć decyzję, proszę o to, żeby to była decyzja, ja tak myślę, że nawet jeżeli ten parking będzie dla samochodów to i tak będzie mało miejsc, więc kilka dni można się przemyśleć.

Bardzo bym prosił o udzielenie informacji odnośnie tego, co planowane jest w fosie, bo Pani Burmistrz nie odpowiedziała, chyba że otrzymam umowę na wykonanie zagospodarowania tego terenu.

Burmistrz Pyrzyc – Marzena Podzińska – Ja rozumiem, że Pana to nie zadowala, ale chciałabym, żeby Pan zwrócił uwagę, że poza tymi, że dla jednego, są też brane pod uwagę drogi tam, gdzie mieszka 1-2 mieszkańców, jak również tam, gdzie mieszka ich więcej, więc to nie jest takie proste, kiedy ma się do czynienia z ludźmi, którzy tu mieszkają i każdy ma prawo domagać się tego, żeby dana droga była wykonana. Mówienie tak z boku i ocenianie, że pewnie lepiej by było, zawsze jest łatwiejsze niż dokonywanie tych wyborów, kiedy jest się na miejscu i widzi się, że dana osoba nie może dojechać, musiałaby ten samochód zostawić pewnie na ulicy, czyli te dzieci też muszą dojść, więc dokonujemy wyborów takich, że wykonywana jest droga do jednego mieszkańca, do trzech, jak również do pięćdziesięciu. To nie jest tak, bo to jest tak jakbyśmy tylko skupiali się na tych drogach, które prowadzą do jednego mieszkańca, ale już tam nie zwracamy uwagi. Takie wybory są i po przekroju tych inwestycji, które Państwo widzicie, możecie to zobaczyć, więc i tu trzeba zrobić i tam trzeba zrobić, więc to, co mówiłam, są drogi, które jeszcze są przejezdne i mogą chwilę poczekać, a są drogi, gdzie nie można już czekać i ten wybór jest kontrowersyjny, jest trudny, ale musi nastąpić.

Faktycznie, jeżeli chodzi o koncepcję rewitalizacji, przeoczyłam, zapomniałam, chciałam do tego wrócić, podnosiłam już rękę, ale Pan już zapytał. Tak, oczywiście zostało ogłoszone zapytanie na wykonanie koncepcji tak jak Panu mówiłam po to, żeby ta koncepcja, która zostanie przygotowana, będzie ona konsultowana, nie po to, żeby ta koncepcja była Państwu przedstawiona na sesję Rady, bo to jest koncepcja nie projekt i to Panu mówiłam cały czas, że będę to robić, jak będę miała koncepcję wstępną, wykonaną przez osobę, która ma do tego uprawnienia, bo muszą być uprawnienia związane z zabytkami, bo jest to fosa. Będzie spotkanie, będą konsultacje, będą wpływały wtedy wnioski i ostateczny projekt z tej koncepcji dopiero nam wyniknie, więc po to jest to zleczone.

Radny Mariusz Majak – Prosiłbym kopię umowy, nie chcę zwracać się w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Burmistrz Pyrzyc – Marzena Podzińska – Dobrze Panie Radny, oczywiście otrzyma Pan kopie umowy.

Nie wniesiono więcej głosów w wolnych wnioskach.

Do punktu 21 porządku Wolne wnioski.

Radny Wojciech Łubiarz – Chciałbym złożyć wniosek i prosiłbym o przegłosowanie jego, chodzi o zakup i montaż lamp oświetleniowych na ul. Podgrodzie. „W imieniu mieszkańców ul. Podgrodzie chciałbym złożyć wniosek o zakup trzech lamp oświetleniowych oraz zamontowanie ich na wspomnianej ulicy przy numerach 4, 4a,

2, 2a i 1. Wniosek mój argumentuję tym, iż mieszkańcy tych domów od lat proszą o wykonanie wspomnianej inwestycji, co jak dotąd nie przyniosło żadnego pozytywnego skutku. W okresie zimowym przejście do ich domów w godzinach wieczornych bez co najmniej latarki jest praktycznie niemożliwe, a należy dodać, że mieszkają tam starsi ludzie oraz dzieci. Wspomniana inwestycja pomogłaby im w życiu codziennym, dlatego też proszę o ujęcie jej w przyszłorocznym budżecie.”

Wniosek na piśmie stanowi załącznik Nr 54 do protokołu.

Radny Waldemar Lemiesz – Przez kilka ostatnich miesięcy analizuję nasze sesje i sobie koduję przede wszystkim to, co jest związane z naszymi drogami powiatowymi. Jak pamiętam w pierwszym roku naszej kadencji, czyli w 2015 r. było dużo dyskusji na temat dofinansowania inwestycji powiatowych dróg, które są w zarządzie powiatu. Teraz przez ostatnie miesiące widzę, że łatwo sobie dajemy, bezproblemowo, żeby coś się działo. Niektórzy lubią przytaczać cytaty niektórych mądrych ludzi, filozofów, ja dzisiaj też przytoczę jeden cytat, słowa, które padły na jednym spotkaniu: „może w końcu ktoś zacznie myśleć mózgiem”. Teraz myślę, że chyba te słowa dotarły do głów naszych radnych, nas i zaczęło się dziać, żeby komfortowo sobie jeździć na niektórych ulicach, a jednocześnie bardziej bezpiecznie.

Radny Mariusz Majak – Skoro tu kolega przytoczył cytat, więc ja też zacytuję. Może w bardzo niekomfortowej dla mnie sytuacji w tej chwili, ale jednak muszę to zrobić. Jest takie powiedzenie Panie Przewodniczący, że „żona Cezara powinna być wolna od wszelkich podejrzeń”, tak, radny powinien być wolny od wszelkich podejrzeń, przewodniczący rady tym bardziej, ponieważ jest naszym przewodniczącym. Przez wiele dni mnożą się spekulacje na temat toczących się postępowań przeciwko Panu Przewodniczącemu. Chciałbym usłyszeć od Pana Przewodniczącego oświadczenie w tej sprawie, uważam że nam jako radnym się to należy, oczywiście społeczeństwu również.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt – Panie Radny, ja nie zmieniłem swojego zdania od poprzedniej sesji, nie komentuje tej sprawy, także tyle w tym temacie, a z tego, co wiem to akurat Pan mnie na przewodniczącego nie wybrał, bo był Pan moim kontrkandydatem w wyborach, które były w listopadzie.

Radny Mariusz Majak – Głosowanie nad wyborem przewodniczącego ma to do siebie, że jest tajne, więc trudno spekulować, kto jak głosował.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt – Uzyskał Pan wtedy 2 głosy owszem, liczę na to chyba, że Pan sam na siebie głosował.

Radny Mariusz Majak – Panie Przewodniczący, szkoda, że Pan nie chce złożyć oświadczenia w swojej sprawie, a dlatego szkoda, że w pewnym sensie przyjął Pan pewną praktykę. Praktykę polegającą na tym, że w przypadku innego radnego zastosował Pan jawność, czyli poinformował Pan Radnych, że toczy się postępowanie przeciwko jakiemuś tam radnemu, natomiast nie stosuje Pan tego do siebie. Rozumiem, że gdyby któryś z nas miał problemy, Pan Przewodniczący skomentowałby to na sesji, natomiast jeżeli dotyczy to Pana, Pan Przewodniczący

odmawia komentarzy, jest mi bardzo przykro i więcej w tym temacie głosu zabierać nie będę.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Jest tylko jedna różnica i zaraz to się potwierdzi, że o sprawie, o której Pan mówi, wpłynęło oficjalne pismo do Przewodniczącego Rady od Prokuratora w sprawie Radnego Wrońskiego i to pismo odczytałem, takie jak teraz wpłynęło pismo od Wojewody dotyczące radnej, będzie taka sama sytuacja. Jeżeli chodzi o pismo na mój temat, ja żadnego pisma nie otrzymałem, Burmistrz też takiego pisma nie otrzymał, więc nie rozumiem, co miałbym Panu przeczytać i co wynikałoby z mojego obowiązku, nic poza to, co chcę. Pytał mnie Radny Wroński na poprzedniej sesji powiedziałem, że nie komentuję tej sprawy, jeżeli uznam, że chcę ją skomentować to, to zrobię i nie będę się czuł przez Państwa naciskany. Także myślę, że dla mnie ta sprawa, przynajmniej jeśli chodzi o tą sesję, jest zakończona i ja nie będę informacji w tym temacie udzielał.

Radny Jerzy Wroński - Panie Przewodniczący, pismo (wiadomo o kogo się rozchodzi), które otrzymał Pan, jakby mój akt oskarżenia.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Nie otrzymałem Pana aktu oskarżenia.

Radny Jerzy Wroński - To pismo Panie Przewodniczący było tylko i wyłącznie do pana wiadomości, nie było do wiadomości publicznej, a Pan publicznie to wszystko przedstawił. W związku z powyższym Panie przewodniczący, czego Pan się boi? Dlaczego Pan się boi, żeby Pan przedstawił swoje zarzuty, tak został postawiony mi zarzut związku w zorganizowanej grupie przestępczej, tak powinien Pan powiedzieć i to wszystko Panie Przewodniczący. Takie ma Pan zarzuty i nie powinien Pan się wstydić Panie Przewodniczący. Jak powiedziałem, jest Pan ojcem naszej Rady i Pan powinien to wszystko mówić, niech Pan nie myśli, że jestem za tym, żebyście byli ukarani. Nie, jestem przeciwny temu, bo jesteście, walczyliście i byłem z Wami, walczyliście o swoje mienie, o swoje dobro, żeby Polska ziemia była w polskich rękach, a dzisiaj jesteście oskarżani. Nie jestem przeciwny temu, nie, jeszcze raz nie i będę zawsze z Wami. Panie Przewodniczący nie ma czego się wstydić, tak kochani jestem, nie jest Pan jeden jako oskarżony. Jest wielu rolników, którzy w gminie są oskarżeni i wiemy kto, jeździmy po sądach, nie ma co się wstydić Panie Przewodniczący, zostałem oskarżony, kiedy walczyłem o polską ziemię. Ja osobiście chcę jeść polski chleb, nie niemiecki, nie duński, tylko polski.

*Wyszli Radni: Dariusz Jagiełło i Edward Gola
Stan Radnych na sali -12;*

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Dziękuję Panie Radny, przyjmuję do wiadomości, ja tylko jedną różnicę w tym, co Pan powiedział, muszę Panu zaznaczyć, to nie było tylko do mojej wiadomości, nie ma takiego pisma, które wpływa do Przewodniczącego Rady. To musiałoby być napisane, że to jest tajne i tylko do rąk własnych przewodniczącego, nie ma takich pism, wszystkie, które wpływają możecie Państwo je otworzyć, zobaczyć, one są w biurze rady, one nie mogą być utajnione w żaden sposób. W biurze rady nie ma tajnej kancelarii.

Poinformuję o pismach, które wpłynęły do Biura Rady:

- Zgodnie z moją zapowiedzią wpłynęło pismo od Wojewody Zachodniopomorskiego „Do Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie wpłynęło pismo, stanowiące zawiadomienie o możliwości naruszenia przez radną Rady Miejskiej w Pyrzycach Panią Małgorzatę Piotrowską, zakazu wynikającego z art. 24f ust.1 ustawy o samorządzie gminnym”, jest to ustawa z 8 marca 1990 r. „Z tego też względu, działając w oparciu o przepis art. 88 ustawy o samorządzie gminnym, zwracam się z prośbą o dokonanie oceny stanu faktycznego” związanego z tą sytuacją. (pismo stanowi załącznik Nr 55 do protokołu). Pani Radna Małgorzata Piotrowska została wezwana do złożenia wyjaśnień i dokonamy takiej oceny, stosowną uchwałę Państwu przedstawię. Proszę się liczyć z tym, że ze względu na termin trzydziestodniowy będziemy musieli w tej sprawie zwołać nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej, na którą Państwa poproszę i wtedy podejmiemy stosowną uchwałę.
- Pismo z SKO w sprawie Pana Kossowskiego, również skarga, ta sprawa jest już załatwiona, więc mieliście Państwo o tym informację. Pismo stanowi załącznik Nr 56. do protokołu.
- Pismo ze Związku Miast Polskich, które stanowi załącznik Nr 57 do protokołu. Zachęcają nas do przyjmowania Karty Samorządności przez Rady Miasta, pismo jest do wglądu w biurze rady.
- Jest informacja, którą w części odczytam, bo myślę, że to może kilkunastu mieszkańców dotyczyć. „W związku z bardzo małym zainteresowaniem poradami prawnymi z zakresu prawa pracy udzielanymi raz w miesiącu przez pracownika Okręgowego Inspektoratu Pracy w Szczecinie w siedzibie Urzędu w Pyrzycach Plac Ratuszowy 1, informuję, że począwszy od lipca 2017 r. jesteśmy zmuszeni zrezygnować z prowadzenia w/w działalności.” Także ta Pani Inspektor Pracy, która przyjmowała w pokoju przewodniczącego rady, nie będzie od miesiąca lipca już prowadzić tam swojego dyżuru, czyli w czerwcu jak ktoś ma sprawę jeszcze z zakresu prawa pracy to Pani będzie 9 czerwca (piątek). Pismo stanowi załącznik Nr 58 do protokołu.
- Obiecałem jeszcze Dyrektorowi ZS CKU, że 10 czerwca jest 50-lecie naszego popularnego Technikum, na które jeszcze raz serdecznie zapraszamy w imieniu Dyrektora, ale też bezpośrednio zainteresowanego Pana Radnego.
- Został nam jeszcze do przegłosowania wniosek Pana Radnego Wojciecha Łubiarza o zakup oraz montaż trzech lamp oświetleniowych.

Radna Małgorzata Piotrowska - Wniosek zaczął się o zakup, a zakończył się umieszczeniem w budżecie w roku przyszłym. Pan Przewodniczący przeczytał tylko pierwszą część, więc na zasadzie pełny wniosek.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Przeczytałem tylko nagłówek, który tu jest, ale chodzi o ujęcie w przyszłorocznym budżecie?

Radny Wojciech Łubiarz - Tak.

Przewodniczący Rady - Paweł Chyt - Podał pod głosowanie wniosek Radnego Wojciecha Łubiarza „o zakup oraz montaż trzech lamp oświetleniowych i ujęcie tej inwestycji w przyszłorocznym budżecie.”

Wynik głosowania:

stan radnych na sali - 12; za -12, przeciw - 0, wstrzymało się - 0,
Wniosek uzyskał akceptację Rady.

Nie wniesiono więcej głosów w wolnych wnioskach.

Do punktu 22 porządku

Zamknięcie obrad XXXVI sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej - Paweł Chyt - W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam obrady XXXVI sesji Rady Miejskiej.

Protokołowała
Anna Piotrowska

Przewodniczący Rady

Paweł Chyt